

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77
i 188-88. Redaktor przyjmie od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66
Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr konta P. 1000

RZĄD POCZYNI WSZELKIE KROKI

aby polska młodzież akademicka w Gdańsku nie poniosła szkody w studiach

Rada naczelna O. Z. N. potępia wystąpienia. - Politechnika zamknięta

WARSZAWA, 1. III. (PAT). Podsekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych przyjął delegację przedstawicieli grupy rodziców studentów polskich politechniki gdańskiej.

Delegacja ta przedstawiła dezyderaty w sprawie szkód, jakie mogłyby w dziedzinie studiów powstać dla studentów polaków.

P. podsekretarz stanu zapewnił delegację, że RZĄD POLSKI POCZYNI WSZELKIE KROKI,

BY POLSKA MŁODZIEŻ AKADEMICKA POLITECHNIKI GDAŃSKIEJ NIE PONIOSŁA SZKODY W STUDIACH.

WARSZAWA, 1. III. (PAT). W związku z wypadkami na obszarze wolnego miasta Gdańska rada naczelna O. Z. N. uchwaliła następującą rezolucję:

„W związku z ostatnimi prowokacjami przeciwpolskimi w Gdańsku rada naczelna O. Z. N. z OBURZENIEM POTEPIA TE

WYSTĄPIENIA I STWIERDZA, ŻE NARÓD POLSKI ZDECYDOWANIE I ENERGETYCZNIE POPRZE STANOWISKO, JAKIE RZĄD POLSKI ZAJMIE W TEJ SPRAWIE“.

GDĄSK, 1. III. (Tel. wł.). — Politechnika gdańska będzie zamknięta podczas normalnych wakacji, które rozpoczęły się dzisiaj.

Ze źródeł niemieckich informują, że normalne przewidzia-

ne zamknięcie szkoły NIE POKU Z ŻĄDANIEM TYMCZASOWEGO ZAMKNIĘCIA, PRZEDSTAWIONYM PRZEZ WYSOKIEGO KOMISARZA POLSKI W GDAŃSKU.

Przed zamknięciem politechniki odbyło się zebranie studentów polskich, na którym senator Huth, wiceprezydent senatu gdańskiego, wygłosił przemówienie, w którym m. in. powie-

dział:

„Nie pozwolimy prowokować, lecz nie pozwolimy również krępować naszej swobody działania. Z Gdańska NIE UCZYNI SIĘ BECZKI PROCHU, która wysadziłaby w powietrze Europę.“

W Polsce są ludzie rozumni, liczymy na nich przy wprowadzaniu spokoju i niedopuszczeniu, aby stosunki polsko-gdańskie zostały zakłócone“.

KRWAWE ZAJŚCIE NA UNIWERSYTECIE LWOWSKIM

Uzbrojona bojówka wtargnęła na salę w czasie odczytu, zorganizowanego staraniem młodzieży ludowej i poraniła kilka osób

„Goniec Warszawski“ donosi ze Lwowa:

Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie był we wtorek widownią krwawych zajść.

Staraniem Polsk. akademickiej młodzieży ludowej studentów U. J. K. odbył się w jednej z sal głównego gmachu uniwersytetu odczyt asystenta uniwersytetu Jagiellońskiego dr. Staniława Szczotki p. t.: „Lwowskie śluby Jana Kazimierza“.

W pewnej chwili wtargnęła na salę około 50 studentów, uzbrojonych w kastety i paliki żelazne.

Powstała krwawa bójka, przy czym przewaga była po stronie uzbrojonych napaśników.

Ciężko poranieni zostali m. in. Jan Krup i Załęski, sekretarz Zw. polskiej młodzieży ludowej, a lżej prezes tej młodzieży Wilk.

Dwóch pierwszych odwieziono w stanie groźnym do szpitala.

Napaśnicy swych rannych unieśli z sobą.

Wobec eksterytorialności uniwersytetu policja nie interweniowała.

Odwieziony do szpitala Pow-

szechnego Jan Krup jest 62-letnim urzędnikiem Małopolskiego Tow. Rolniczego. Otrzymał on kilka ran tłuczonych w głowę.

Ciężko ranny Bronisław Załęski jest studentem uniwersytetu Jagiellońskiego. Ma on przebitą nożem małżowinę uszną oraz kilka ran klutych i tłuczonych na głowie.

Ponadto ranni zostali w głowę Franciszek Wilk, student U. J. K. i Józef Moskal, student politechniki. Ten ostatni ma również odgryziony palec.

Na miejscu krwawego zajścia znaleziono kilka narzędzi, którymi napaśnicy posługiwali się w bójce, m. in. długą trześnią, zaopatrzoną w kulę ołowianą.

Marszałek Miedziński u senatora Barila

WARSZAWA, 1 marca. (PAT) W dniu dzisiejszym (1 marca b. r.) w godzinach popołudniowych marszałek senatu Bogusław Miedziński złożył wizytę senatorowi prof. Kazimierzowi Bartłowi.

Wagę dzisiejszego posiedzenia sejmu skupi nie tyle rozważanie ustawy inwestycyjnej, ile szereg postronnych rzeczy, które będą poruszone w czasie dyskusji względnie przy wnoszeniu interpelacji.

Wczoraj bowiem już mówiono w kuluarach na temat sprawy gdańskiej, spraw uniwersyteckich, na temat tych wszystkich zagadnień, które w tej chwili w prasie nie mogą być poruszane i zostaną wyładowane bądź w przemówieniach, bądź w interpelacjach.

Minister Ciano opuścił Polskę

Rozmowy z min. Beckiem potwierdziły istnienie między obydwojoma krajami ducha przyjaźni i całkowitej szczerości

KRAKÓW, 1. III. (PAT). — O godzinie 10 min. 30 zjechał na dworzec krakowski specjalny pociąg z Białowieży, którym przybył minister spraw zagranicznych Włoch, hr. Ciano z małżonką oraz minister spraw zagranicznych Józef Beck wraz z małżonką.

Na peronie dworca kolejowego, przybranego flagami o barwach państwowych Włoch i Polski, dostojnego gościa powitali przedstawiciele władz.

Na dworcu obecni byli również konsulowie włoscy z Katowic i Krakowa oraz przedstawiciele kolonii włoskiej. Generałowa Narbutt-Luczyńska wręczyła wysiadającej z wagonu hr. Ciano wiązankę kwiatów. Z dworca samochodami udano się na Wawel.

KRAKÓW, 1. III. (PAT). W czasie wizyty ministra hrabiego Ciano w Polsce odbył się szereg rozmów, które dały możność ministrowi spraw zagranicznych Italii oraz panu Beckowi, ministrowi spraw zagranicznych Polski stwierdzenia raz jeszcze ISTNIENIA MIĘDZY OBYDWOMA KRAJAMI DUCHA PRZYJAŹNI I CAŁKOWITEJ SZCZEROŚCI wzajemnych stosunków jak i dodatnich tego konsekwencji.

Obaj ministrowie potwierdzili, że ŁAD i SPRAWIEDLIWOŚĆ są istotnymi celami polityki Italii i Polski. Postanowili oni rozwijać nadal przyjazną współpracę ich krajów, współpracę opartą na powinowactwach i wspólnych interesach istniejących między Italią a Polską.

Minister Ciano po przybyciu na Wawel odebrał raport od dowódcy kompanii, a następnie przy dźwiękach „Giovinezzy“ w towarzystwie min. Becka i generała Narbutt-Luczyńskiego przeszedł przed frontem kompanii honorowej oraz delegacji związków kombatanckich, udając się wraz z otoczeniem do krypty pod wieżą srebrnych dzwonów, gdzie po oddaniu hołdu pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego

złożył u Jego trumny wspaniałe wieniec z liści drzew laurowych, przepasany wstęgami o barwach włoskich.

Po zwiedzeniu katedry wawelskiej hr. Ciano wraz z ministrem Beckiem i otoczeniem udał się na zwiedzenie zabytków miasta.

W chwili przybycia p. min. hr. Ciano w towarzystwie min. Becka i otoczenia przed gmachem prastarej biblioteki Jagiellońskiej przy ul. św. Anny, zebra-

ny tłum zgotował gościom owację.

U stóp pomnika Mikołaja Kopernika nastąpiło z kolei uroczyste wręczenie darów pamiątkowych p. min. hr. Ciano i jego małżonce. Dary wręczyli: w imieniu zarządu miasta Krakowa p. o. prezydenta dr. Stanisław Klimecki wielką skrzynię krakowską (bronowicką) z eukrami, dla p. min. hr. Ciano wielką tekę w skórzanej oprawie, zawie-

rającą 14 miedziorytów prof. Zakrzewskiego, ilustrujących za bytki kultury włoskiej w Krakowie. W imieniu formacji b. armii polskiej we Włoszech delegacja oficerska w historycznych strojach z ppłk. W. S. S. Dienstl-Dąbrową na czele album pięknie oprawny w wileńską tkaninę z kartą tytułową, wykonaną w akwafortie przez p. Zakrzewskiego i 30 historycznych fotografii z okresu powstawania na ziemi włoskiej w latach 1918-1917 pułków piechoty, pułków kawalerii, saperów i artylerii, noszących po dziś dzień historyczne nazwy wielkich polaków i włochoń z okresu walk o niepodległość, jako dowód brater-

(Dokończenie na str. 3-ej).

Obrona przed atakami z powietrza

według doświadczeń z ostatniej wojny hiszpańskiej

Zagadnienie obrony przeciwlotniczej ludności w miastach jest jednym z najbardziej palących dla wszystkich krajów; nigdzie jednak nie jest jeszcze zadawana jako rozwiązana. Szczególnie nie pokojo ono Anglików, którzy w wypadku wojny widzą w napaściach lotniczych największe dla siebie niebezpieczeństwo. To też zbierają oni i wykorzystują wszelkie doświadczenia, począwszy od wojny światowej, a kończąc na obecnej hiszpańskiej.

Dwa wielkie dzienniki angielskie „The Daily Telegraph” i „Morning Post” wysłały do Hiszpanii wspólnego sprawozdawcę, z zadaniem gruntownego zapoznania się z obroną przeciwlotniczą tamtejszej ludności.

Zupełnie słusznie zastrzega się autor na wstępie swojej relacji, że charakter wojny hiszpańskiej jest nieco odmienny od charakteru przyszłej wojny, w Hiszpanii bowiem nie używa się ani do napaść lotniczych, ani też do obrony przeciwlotniczej wszelkich środków w tej ilości, jak to niewątpliwie będzie miało miejsce w wojnie na większą skalę. Naprzykład bomby gazowe, jeżeli nawet są stosowane, to w bardzo małej ilości. Zatem i doświadczenia z tej wojny nie są wyczerpujące.

Na ogół największe zastosowanie, jako schrony przeciwlotnicze mają w Hiszpanii piwnice podziemne, budowane w twardej zbożach wzgórz. Są to jakby tunele 2 — 3,5 m. wysokości oraz 1 — 2 m. szerokości, o zygzakowatym, a często wprost labiryntowym uplanowaniu. — (Np. Barcelona ma przygotowanych schronów podziemnych różnych typów na 317 tys. ludzi, z czego galeryj na 242 tysiące). Duże schrony, składające się z jednej ubikacji, przeważnie są zarzucone.

Wyjątek stanowią betonowe schrony w Walencji, zbudowane na początku wojny, i pomimo bardzo silnego i częstego bombardowania, dotychczas wcale nie uszkodzone. Głównym powodem małego zastosowania takich schronów jest przypuszczalnie ich kosztowność oraz brak cementu i żelaza.

Tam, gdzie budowa schronów na zboczach wzgórz jest niemożliwa, buduje się schrony o małych wymiarach, których jednak autor bliżej nie podaje.

Nieostojenie z góry rowy na ulicach Barcelony nie miały powodzenia z powodu niebezpieczeństwa, jakie stwarza gruz walących się domów, które w tym mieście często mają po 7—8 pięter. Poza tym otwarte rowy, budowane w miękkim gruncie, pod czas deszczów osuwały się, zapelniały się błotem i przez to nie nadawały się do użytku.

Duże natomiast zastosowanie miały kryte rowy, mające po 1,8 m. głębokości, nakryte z góry warstwą ziemi, grubości około 1,8 m. Miały one charakter tuneli i przy twardym gruncie nie wymagały żadnych podpórek; zabezpieczano jedynie drzwi wejściowe i wyjściowe, dzięki czemu, koszt ich budowy był niewielki.

Naturalnie rowy takie nie zabezpieczają przed skutkami bezpośrednich trafień bomb, co zresztą zdarza się wyjątkowo rzadko, a i to przy zygzakowatym zarzysie rowów, nie daje wielkich strat.

Bardzo ważną sprawą jest wybór miejsca pod budowę schronów. Schrony umieszczane pod

zabudowaniami mają tę zaletę, że podczas alarmu ludzie nie potrzebują wybiegać z budynków i narażać się przez to na większe niebezpieczeństwo. Sprawozdawca przytacza przykład bombardowania Barcelony przez samoloty, które zupełnie nieoczekiwanie wylądowały się z poza chmur nad miastem. Nie zdążyły jeszcze zaryczeć syreny, kiedy wybuchły pierwsze bomby, rzucone na pewną fabrykę. Okazało się, że w wyniku tego nalotu zginęły tylko cztery osoby, które w tym czasie wyszły na ulicę. A ileż byłoby ofiar, gdyby na skutek alarmu setki robotników musiały przebiegać po otwartej przestrzeni do schronów. Inną znowu fabrykę syrena zdążyła uprzedzić zaledwie na jedną minutę przed nalotem, ale że schrony znajdowały się pod zabudowaniami fabrycznymi, wszyscy robotnicy zdążyli zbiec do nich i żadnych ofiar nie było.

Przy zagrożeniu bliskimi walkami miasta Guadalaajara zbudowa-

wano tam w bardzo krótkim czasie około 90 schronów podziemnych w bardzo twardym gruncie. Miasto to uległo wkrótce silnemu bombardowaniu lotniczemu, jednak żadna bomba nie wytworzyła leju o głębokości większej niż 2,5 m.

W innych zaś miastach, o znacznie lżejszym gruncie, bywały wypadki, że bomby 300 kg. wybijały leje kilkakrotnie głębsze. Na ogół, w miarę wzmocnienia się bombardowań lotniczych zaczęto budować schrony coraz głębsze.

Sprawozdawca pisze, że znajdował się pod bombardowaniem lotniczym w Hiszpanii około 200 razy, z czego tylko zaledwie około 10 razy mógł zdążyć do najbliższego schronu. Wyciąga stąd wniosek, że przy stałym częstotliwym bombardowaniu, rodziny i dzieci wcale schronów opuszczać nie powinny.

Doświadczenie hiszpańskie — mówi autor — zostało w dużym stopniu wykorzystane przez rząd

angielski.

Podczas zeszłorocznego kryzysu europejskiego, zbudowano tam ogromną ilość rowów w miastach, wydano ludności 38 milionów masek przeciwgazowych i przeprowadzono liczne próbné alarmy. Okazało się, że na zaalarmowanie wszystkich organów obrony przeciwlotniczej potrzeba najwyżej 3 — 4 minuty.

W końcu autor podkreśla, że Anglicy przywiązują wielką wagę do obrony Londynu i ośrodków przemysłowych za pomocą sieci balonów zaporowych.

Obsługę tych balonów, jak wiadomo, mają stanowić oddziały ochotnicze. Ostatnie ćwiczenia wykazały wielką skuteczność podobnych zapór nie tylko w nocy, ale i za dnia. Wiemy zresztą, że środek ten ma być stosowany dla obrony większych obiektów przemysłowych również w Niemczech i we Francji.

Warto tu jeszcze przytoczyć z innej prasy fachowej kilka przykła-

świadczących o skuteczności schronów.

Podczas bombardowania miasta Reus zrzucono 32 bomby, w czym 19 zapalających; 23 domy zostały zburzone całkowicie a 19 częściowo, przy czym dzięki dostatecznej ilości schronów jedynie 3 osoby zostały zabite. Należy zaś zaznaczyć, że napad nastąpił w południe i tylko na 4 minuty był poprzedzony alarmem.

Przy bombardowaniu miasta Videras zrzucono na śródmieście około 90 bomb, od których zginęły tylko 4 osoby.

Podczas jednego napadu lotni czego na m. Castellona spadło 450 bomb, które zabiły tylko jedną osobę; w innym zaś wypadku 180 bomb zburzyło 60 domów i jeden szpital. Straty — zaledwie 5 osób zabitych w szpitalu, żadnej zaś ofiary w mieście.

Mała stosunkowo ilość ofiar w powyższych wypadkach świadczy o dobrze zorganizowanej obronie przeciwlotniczej ludności. Nic zatem dziwnego, że na całym świecie przykłada się tak wielką wagę do uświadomienia ludności o sposobach i środkach bezpieczeństwa na wypadek napaść lotniczych.

Win.

TEATR MIEJSKI (Śródmiejska 15)

W poniedziałek, 6 marca br. o godz. 8.45 wiecz.

wystawiona będzie

opera w 4-ach aktach

jedyny gościnny występ znanego tenora Maxa Fischera (Fresco) w roli Alfreda, Ala Dimant w roli Traviaty, N. Goldwasser w roli Germonta oraz solistów, chóru i orkiestry Tow. „Hazomir” i L. O. F. Dyrekcja prof. I. Zaks. Bilety do nabycia: w cuk. „Astorla” (Piotrk. 27), w kasie Teatru (Śródm. 15) i w lokalu Tow. „Hazomir” (Kilińsk. 45)

Tow. HAZOMIR

TRAVIATA

opera w 4-ach aktach

Przepoławione Chiny

Japończycy zajmują przestrzeń czterokrotnie większą od terytorium Polski

Pięć miesięcy już minęło od zajęcia Hankou i Kantonu przez wojska japońskie. Od tego czasu akcja japończyków, poza zajęciem pozycji na zachód od Hankou w odległości około 150 kilometrów oraz obsadzeniem pewnych punktów na pobrażu wyspy Hainan, utknęła na martwym punkcie. W tym samym okresie czasu nie ustala ani na chwilę ożywiona akcja partyzanckich oddziałów chińskich, nawet na odcinkach tak oddalonych od linii frontu, jak linia kolejowa Tientsin — Pekin, oraz wzmogła się znacznie działalność regularnych wojsk marszałka Czang-Kai-Szeka, które zdołały przez ten czas względnie „wypocząć” i zreorganizować się.

W chwili obecnej pod okupacją wojsk japońskich znajduje się prawie połowa obszaru republiki chińskiej. Japończycy zajmują całkowicie następujące prowincje: na północy — Czahar, Suifu, Hopei, Szantung, Szansi, w centrum — Kiangsu i Anhwei. Ponadto pod japońską okupacją znajduje się większa część prowincji Honan i niewielki pas prowincji Hupe w Chinach centralnych, oraz część prowincji Szekiang, Kiangsi i Kuangtung w Chinach południowych.

Ogółem obszar znajdujący się pod japońską okupacją, zajmuje około 1.505.700 klm. kw. powierzchni, co równa się prawie 47 proc. terytorium, będącego nadal w posiadaniu rządu narodowego Chin. Ludność okupowanych terenów wynosi około 170 milionów osób, czyli około 36% ogólnej ludności Chin. Oczywiście, ta pozycja jest bardzo niebezpieczna, gdyż niesposób ustalić dokładnie ogólnej liczby uchodźców z okupowanych terenów. Według przybliżonych obliczeń około 30 milionów chińczyków opuściło miejsce swego stałego zamieszkania, przeniosłszy się w głąb Chin, bądź do krajów

cudzoziemskich w Szanghaju, do Hongkongu i portugalskiego Macao. —

W skali porównawczej japończycy zajmują obecnie w Chinach przestrzeń czterokrotnie większą od Polski, ogólna zaś rozciągłość frontu japońskiego wynosi 2.975 klm., czyli cztery razy więcej, niż linia frontu zachodniego z okresu wojny światowej 1914 — 1918.

Z siedmiu największych i najważniejszych miast chińskich,

którymi są: na północy — Pekin i Tientsin (prowincja Hopei), na wschodzie — Szanghaj, Nankin (prow. Kiangsu, w centrum — Hankou (prow. Hupe), na południu — Kanton (prow. Kuangtung), na zachodzie — Czungking (prow. Szeczuan), jedynie to ostatnie miasto jest w posiadaniu rządu chińskiego.

Pięć prowincji, reprezentowanych przez te miasta, połączone są dwiema najważniejszymi liniami komunikacyjnymi Chin,

przecinającymi się pod Hankou: zachodnio - wschodnia arteria rzeczna Jangtsekiangu i północno - wschodnia linia kolejowa Pekin — Kanton. Z siedmiu wymienionych miast Czungking, Hankou i Nankin leżą nad Jangtsekiangiem, Szanghaj zaś, chociaż nie leży bezpośrednio nad tą rzeką, lecz nad jej dopływem Huangpu, odgrywa rolę portu dla jej całego dorzecza.

W dążeniu japończyków — zresztą prawie całkowicie osiągniętym — do opanowania tymi dwiema najżywniejszymi arteriami komunikacyjnymi Chin należy odróżnić, poza celami strategicznymi, dwa cele: pierwszy cel, wypływający z ogólnego stosunku Japonii do polityki zjednoczenia Chin, to rozbitcie linii pochodzącej z Czang-Kai-Szeka wzdłuż szlaku Kanton — Hankou — Szanghaj — Pekin w dążeniu do zjednoczenia Chin, w związku z czym japończycy starali się za wszelką cenę zdobyć Hankou. Drugi cel, związany z motywami gospodarczej polityki Japonii — to opanowanie linii Pekin — Tientsin i Szanghaj — Nankin, znajdujących się na terenach obfitujących w tak ważne dla Japonii surowce, jak węgiel, żelazo i bawełna.

Zasadniczo więc Japonia osiągnęła swoje cele strategiczne i ekonomiczne, jako też w części polityczne przez rozbitcie zjednoczenia akcji Czang-Kai-Szeka i chętnie by może poprzestala na tych zdobycach, w ten lub inny sposób zdyskontowanych, gdyby nie nieugięte stanowisko rządu Czang-Kai-Szeka, który z godną podziwu stanowczością odrzuca wszelkie warunki pokoju, wysuwane przez Japonię, póki japońskie wojska okupują Chiny.

M. D.

KINO CASINO

Pocz. 3.30 pp. Ost. s. 10.15 w.

NORMA SHEARER

w najpiękniejszym i największym filmie — jaki kiedykolwiek zrealizowano —

MARIA ANTONINA

Na TARGI LIPSKIE

przez BERLIN i WROCŁAW. Wyjazdy indywidualne

Do Czecho-Słowacji

na MIĘDZYKRAJOWE TARGI PRASKIE

Wyjazdy za indywidualnymi paszportami.

NA ŚWIĘTA DO PALESTYNY

Wyjazdy indywidualne i tanie wycieczki.

Po słońce Południa na M/S Piłsudski

Indywidualne wyjazdy do Anglii, Francji, Belgii i Włoch

Indywidualne i rodzinne wyjazdy do Argentyny, Brazylii, Boliwii, Kanady i innych krajów europejskich i zamorskich.

P. B. P. „ARGOS” Łódź, Traugutta 1

tel. 107-55.

Zapiszcie się na członków L. O. P. P.

P. Prezydent czuje się lepiej

WARSZAWA, 1 marca. (PAT) — Pan Prezydent Rzeczypospolitej, którego rekonwalescencja szybko postępuje, pozostanie w łóżku jeszcze kilka dni.

Goering jedzie do Włoch

BERLIN, 1 marca. (PAT). — Feldmarszałek Goering udaje się w najbliższych dniach na kilkutygodniowy pobyt do Włoch w całkowicie prywatnym charakterze. Swój urlop wypoczynkowy spędzi ma feldmarszałek Goering w pobliżu Neapolu. — W podróży towarzyszyć mu będzie kilka osób z najbliższego otoczenia.

Interwencje

w Rzymie i w Bernie

RZYM, 1.3. (Tel. wł.) — Poseł szwajcarski przy Kwirynale odwiedził dziś podsekretarza stanu M. S. Z. p. Bastianini, interweniując w sprawie trzech dziennikarzy szwajcarskich, wydalonych z Włoch. Jednocześnie posłowie niemiecki i włoski w Bernie dokonali dziś po południu wspólnego demarche, zwracając uwagę rządu państwa związkowego na agresywny ton prasy szwajcarskiej wobec mocarstw osi Rzym — Berlin. Zdaniem rzymskich sfer politycznych ton prasy szwajcarskiej wobec Włoch jest sprzeczny z oficjalną polityką Szwajcarii, jako państwa neutralnego.

Min. Gafencu przyjeżdża w piątek

Wizyta ta jest dowodem zacieśnienia przyjaźni polsko-rumuńskiej

BUKARESZT, 1 marca. (PAT) Agencja Rador donosi:

Minister spraw zagranicznych Gafencu wyjedzie w piątek, dn. 3 marca z oficjalną wizytą do Warszawy w towarzystwie sekretarza generalnego MSZ. Cretezeanu oraz szefa gabinetu Popa.

Równocześnie przybędzie do Warszawy delegacja prasy rumuńskiej, składająca się z szefa biura prasowego Dragu, dyrektora agencji Rador, Solacolu oraz przedstawicieli dzienników „Timpul”, „Universul”, „Romania”, „Capitala” i „Curentul”.

BUKARESZT, 1 marca. (PAT) Dzisiejsze pisma rumuńskie przynoszą wiadomość o zbliżającym się wyjeździe min. Gafencu z wizytą oficjalną do Warszawy (o czym „Głos Poranny” donosił również. Przyp. Red.).

Z tej okazji cała prasa rumuńska poświęca dużo miejsca te-

mu wydarzeniu, podkreślając jego znaczenie dla dalszego zacieśnienia sojuszu i przyjaźni polsko-rumuńskiej.

Dziennik „Curentul” pisze, że wyjazd min. Gafencu do Warszawy posiada doniosłe znaczenie, bowiem sojusz polsko-rumuński i bliska współpraca pomiędzy tymi krajami stanowią jeden z najważniejszych czynników utrzymania pokoju w tej części Europy.

Dziennik „Timpul” zaznacza, iż wizyta jest nowym dowodem serdecznych stosunków, jakie łączą oba kraje. Polska i Rumunia oceniają należycie znaczenie sojuszu, który jest jednym z ważnych filarów pokoju w Europie. Dziennik podkreśla wielkie zasługi min. Becka na polu współpracy między Polską i Rumunią oraz pisze o jego czynnej konstruktywnej roli w pracy nad utrzymaniem pokoju w Europie. Min. Gafencu — pod-

kreśla dziennik — jest wybróbowanym przyjacielem Polski. Rozmowy obu ministrów spraw zagranicznych — pisze dalej dziennik — potwierdzają nierozwawalność sojuszu polsko-rumuńskiego oraz jego znaczenie dla stabilizacji stosunków w tej części Europy.

Dziennik „Universul” stwierdza, iż wizyta min. Gafencu w Warszawie odbywa się w ramach sojuszu polsko-rumuńskiego i jest zarazem kontynuowaniem systemu bezpośredniego kontaktu z kierownikami państw zaprzyjaźnionych.

Znana jest ogólnie — pisze dziennik — ścisła współpraca między stanem Polski i Rumunii. Jej inicjatorem był Wielki Marszałek Piłsudski i wielki król Rumunii Ferdynand. Pismo przytacza ustępy mowy, wygłoszonej przez Marszałka Piłsudskiego z okazji wizyty w Sinaia w r. 1921 i zaznacza, że po-

wiedzenie Marszałka, iż od Bałtyku po morze Czarne jest jeden naród z dwoma sztandarami, jest najlepszym określeniem węzłów, jakie łączą oba sojusznicze narody. — W ostatnich latach wzajemne wizyty głów państw Polski i Rumunii przyczyniły się do konsolidacji sojuszu polsko-rumuńskiego, a obecna wizyta min. Gafencu ma na celu porozumienie się w tym duchu z kierownikiem polityki polskiej.

Dziennik „Romania” pisze, iż celem wizyty jest uzgodnienie polityki pokojowej i dalszej tak ząytej współpracy na polu tym w wschodzie Europy i w basenie dunajskim. Min. Gafencu był i jest jednym z głównych promotorów przyjaźni i współpracy polsko-rumuńskiej. — Przywiązuje on wielką wagę do utrzymania ścisłego kontaktu z kierownikiem naszej wielkiej sojuszniczej, Polski

Marsz. Petain ambasadorem w Hiszpanii?

Gen. Franco przygotowuje się do ofensywy na froncie madryckim

PARYŻ, 1. III. (PAT). Francuska rada ministrów ma się zebrać na posiedzenie we czwartek rano, by powziąć oficjalną decyzję co do osoby pierwszego

ambasadora Francji przy rządzie narodowym Hiszpanii.

Duże zainteresowanie wywołały w kulturalach parlamentarnych informacje o rozmowach,

jakie premier Daladier przeprowadził w ciągu ostatnich dwóch dni z marszałkiem Petain i generałem rezydentem w Maroku gen. Nogues.

Ponieważ premier oświadczył na zapytanie dziennikarzy, że nazwisko projektowanego ambasadora będzie zachowane w tajemnicy do czwartku, ale że jest to nazwisko, które wywoła jednomyślną aprobatę społeczeństwa, krąży wersja, że wybór premiera padł na osobę wojskową i że pierwszym ambasadorem może zostać marszałek Petain lub gen. Nogues, który jako rezydent generalny w Maroku miał sposobność nawiązania osobistych stosunków z gen. Franco przed wybuchem wojny hiszpańskiej w czasie, gdy gen. Franco urzędował w Maroku.

RYGA, 1. III. (PAT). Jak donoszą ze źródeł dobrze poinformowanych, w najbliższych dniach należy spodziewać się uznania rządu gen. Franco przez wszystkie państwa bałtyckie. Pierwszą uznała rząd Hiszpanii narodowej — Litwa, która tę decyzję uzgodniła z rządami Łotwy i Estonii.

Na froncie spokój

PARYŻ, 1. III. (PAT). Korespondent agencji Havasa donosi z Avilla. Na froncie madryckim panuje całkowity spokój. Nie słychać ani jednego strzału. Raporty lotnictwa stwierdzają, że ludność miasta ewakuowana jest w kierunku na Cuenca. Na szosie widać wolno posuwające się transporty. W mieście tempo życia znacznie osłabło. Po stronie wojsk narodowych w pasie przy frontowym panuje duży ruch. Wszystkimi drogami dowożona jest przez kolumny samochodowe żywność i materiał wojenny. Przebieg przygotowań do ofensywy jest normalny. Mimo przygotowań, czynionych do ofensywy, utrzymuje się powszechnie przekonanie, że stolica podda się bez walki.

Tajne posiedzenie rządu

MADRYT, 1 marca. (PAT). — Rząd Nergina odbył w prowincji Alicante w miejscowości, której nie ujawniono, tajne posiedzenie, które zakończyło się dzisiaj rano. Komunikat wydany po posiedzeniu stwierdza jedynie, iż Negrin poinformował swych kolegów o sytuacji i że następną zebranie czerwonego rządu odbędzie się w Madrycie.

Rząd brytyjski nie uznaje rządu nankińskiego, stworzonego przez Japonię

LONDYN, 1.3. (PAT) — W związku z wiadomościami, że pro-japoński tymczasowy rząd chiński w Nankinie zamierza wszcząć działania wojenne przeciwko koncesji międzynarodowej w Szanghaju oraz brytyjskim i francuskim okrętom w porcie szanghajskim dlatego, że — zdaniem tego rządu — udzielają one pomocy marszałkowi Czang-Kai-Szekowi, wiceminister Butler w izbie gmin, zaś wiceminister lord Plymouth w izbie lordów złożyli dziś deklarację, stwierdzającą, że RZĄD BRYTYJSKI NIE UZNAJE WSPOMNIANEGO RZĄDU NANKIŃSKIEGO i że przez to samo jakiegokolwiek deklaracje, pochodzące od tego rządu, nie są przez rząd brytyjski poważnie traktowane.

Lord Plymouth stwierdził ponadto, że polityka rządu brytyjskiego na Dalekim Wschodzie opiera się na traktacie 9 mocarstw. Rząd brytyj-

ski nie może zgodzić się z poglądami, jakoby traktat 9 mocarstw był przedawniony lub że postanowienia traktatu tego już nie odpowiadają sytuacji, przyznając co najwyżej, że sytuacja została zmieniona na skutek pogwałcenia postanowień tego

traktatu przez Japonię

Rząd brytyjski nie może uznać zmian, powstałych na skutek jednostronnej rewizji traktatów, dokonanej przez Japonię. Jednak o ile rząd japoński lub którykolwiek z sygnatariuszy traktatu 9 mocarstw

pragnie wysunąć konstruktywne propozycje, mające na celu poprawienie traktatu, to rząd brytyjski ze swej strony gotów będzie propozycje te rozpatrzyć i wszcząć rokowania ze wszystkimi innymi sygnatariuszami.

Pos. Kudelska opuszcza O.Z.N.

Ostra krytyka działalności „młodych”

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Na ostatnim zebraniu żeńskiej go FIDAC-u pod przewodnictwem p. Aleksandry Piłsudskiej omawiane było zachowanie się t. zw. „młodego OZN” i postanowiono wystąpić przeciwko jego działalności na najbliższym posiedzeniu rady naczelnej.

To też posłanka Kudelska i Matuszewska wystąpiły na ostatniej radzie naczelnej OZN, przeciwko działalności „młodych”.

Większość z gen. Skwarczyńskim na czele, stanęła jednak w obronie „młodych”, w odpowiedzi na co pos. Kudelska zgłosiła wystąpienie z rady naczelnej OZN.

Wielkość z gen. Skwarczyńskim na czele, stanęła jednak w obronie „młodych”, w odpowiedzi na co pos. Kudelska zgłosiła wystąpienie z rady naczelnej OZN.

Projekt ordynacji posła Dudzińskiego nie ma żadnych szans realizacji

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj pos. Dudziński zwołał t. zw. konferencję prasową dla zaznajomienia z projektem ordynacji wyborczej, który ma zamiar wnieść 19 marca. Na konferencję tę przybył m. in. były pos. Budzyński z „Jutra Pracy”.

Projekt posła Dudzińskiego nie ma, oczywiście, żadnych szans realizacji i należy traktować go humorystycznie. Autor wymienia różne sposoby rozwiązania ordynacji wyborczej. Zaznacza konieczność tworzenia oddzielnych kurii żydowskich, przy czym za żydów uważani mają być ci, którzy do r. 1918 zapisani zostali jako przynależni do narodowości żydowskiej. Poza tym wprowadza on ewentualne kurie ukraińskie.

Głowa rodziny, według projektu pos. Dudzińskiego, miała być tyle głosów, ilu członków liczy rodzina.

Pos. Lubelski oświadczył, iż

Samobójstwo żony przemysłowca z powodu choroby męża

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W domu nr. 4 przy Al. Szucha popełniła wczoraj samobójstwo żona inżyniera, dyrektora jednego z zakładów przemysłowych, s. p. Olga z Gedroyców Braunsteinowa (lat 46).

Przyczyną targnięcia się na życie był rozstrój nerwowy, wywołany troską o zdrowie męża, któ-

ry przed miesiącem poważnie chorował na astmę.

S. p. Braunsteinowa, skorzystała z chwilowej nieobecności domowników, zamknęła się w łazience i tu powiesiła się na ramie okiennej. Samobójstwo odkryto dopiero po godzinie. Wezwany lekarz nie zdołał już przywrócić samobójczynię do życia.

Minister Ciano opuścił Polskę

(Dokończenie)

skich uczuć między armią polską i włoską.

Od towarzysza imienia Dante Alighieri w Krakowie, min. hr. Ciano i jego małżonka otrzymali dwie oryginalne lalki regionalne, krakowiaka i krakowiankę.

O godz. 21.40 hr. Ciano wraz z małżonką i towarzyszącymi mu osobami opuścił Kraków.

Pociąg ruszył przy dźwiękach „Pierwszej Brygady” wśród owacji zebranych na cześć Włoch i p. ministra hr. Ciano.

Również wieczorem opuścił Kraków p. minister spraw zagranicznych J. Beck wraz z małżonką i towarzyszącymi mu osobami, udając się w drogę powrotną do Warszawy.

Dziś pierwsze głosowanie kardynałów

Według prasy angielskiej najwięcej szans ma kard. Pacelli

CITTA DEL VATICANO, 1 marca. (PAT). Dziś o godz. 4 po południu w asyście gwardii szła checkiej przybył do kaplicy paulińskiej kardynał Camerling.

Wkrótce po nim w uroczystym orszaku weszli do kaplicy inni kardynałowie, przybrani w fioletowe sutanny. Za nimi weszli conklawiści duchowni i świeccy.

Po odprawieniu modłów do Ducha św. w tejże kaplicy kardynałowie, idąc procesjonalnie przy akompaniamencie chórów śpiewających „Veni creator”, weszli do kaplicy Sykstyńskiej.

W kaplicy Sykstyńskiej, po zamknięciu jej, kardynałowie, a później conklawiści złożyli przepisana prawem przysięgę o dochowaniu tajemnicy.

Następnie do kaplicy wproważono uroczyste gubernatora conclave, później zaś prałatów, którzy będą kontrolowali zamknięcie conclave. — Książę Chigi został uroczyste doprowadzony do drzwi kaplicy przez asystę wojskową i służbę osobistą, ubraną w barwy rodu Chigi.

Następnie orszak opuścił kaplicę Sykstyńską w odwrotnym porządku z taką samą asystą.

Kardynałowie wychodzili z kaplicy pojedynczo, udając się do swych cel, przy czym mistrz ceremonii wywoływał nazwisko każdego z nich w miarę opuszczania kaplicy.

O godz. 6 uderzenie dzwonu wezwało wszystkich nienależących do conclave do opuszczenia jego obszaru, przy czym przystąpiono do zamknięcia ostatnich drzwi, stanowiących komunikację pomiędzy conclave a światem zewnętrznym.

Na krótko przed zamknięciem conclave można było odwieść kardynałów i składać im wizyty. Charge d'affaires Rzymskiej przy Watykanie p. Janikowski w towarzystwie radcy kanonicznego ks. Meysztowicza złożyli wizytę J. E. ks. kardynałowi Hlondowi.

Kardynał Hlond zajmuje cele na 2-gim piętrze w apartamen-

tach gwardii szlacheckiej. — Jak wiadomo, cele i apartamenty zostały rozlosowane.

PARYŻ, 1 marca. (PAT). — Specjalny wysłannik „Matin”, stawiając horoskopy conclave, uważa za rzecz niemal przesadzoną, że wybór padnie na kardynała włoskiego.

W razie jednak gdyby conclave miało się przeciągnąć zbyt długo i gdyby osiągnięcie większości natrafiało na trudności, to mogłoby jednak dojść do tego, że kardynałowie zwrócą się

ku kardynałowi z kraju neutralnego lub prawie neutralnego.

W tym wypadku — jak pisze „Matin” — nasuwałyby się tylko trzy nazwiska: prymasa Węgier kardynała Seregy, prymasa Polski kardynała Hlonda i biskupa Lozanny i Genewy msgr. Besson, który nie jest kardynałem, ale — jak wiadomo — wybór może paść nie tylko na członka kolegium kardynalskiego.

LONDYN, 1 marca. (Tel. wł.). Natomiast watykańscy korespondenci pism angielskich w

Grand-Kino

Pocz. 4 6. 8. 10

Za winy niepopelnione

Zniżamy ceny miejsc:

III - 1.09, II - 1.50 i I - 2.20 na wszystkie seanse

Program uzupełnia:

wyłącznie tylko u nas

Narciarskie mistrzostwa świata FIS. Zakopane 1939

W 3-cim tygodniu wyświetlania arcydzieła p. t.

nadesłanych tu depeszach rozważają tu możliwości poszczególnych kardynałów objęcia Stolicy Apostolskiej.

Piszą oni, że wbrew dotychczasowym przypuszczeniom najwięcej głosów zgromadzi osoba kardynała camerlinga Pacelli-go, obecnego sekretarza stanu. W kołach watykańskich sądzą, że oddadzą na niego swe głosy wszyscy kardynałowie cudzoziemscy, może z wyjątkiem czterech kardynałów niemieckich.

Poważnie wchodzi w rachubę także osoba kardynała Massimo Masini, który zdaje się mieć zapewnione poparcie 37 kardynałów włoskich.

Nie jest wykluczone, że kardynał Pacelli już w pierwszych dwu głosowaniach może uzyskać większość. W pierwszym głosowaniu głosy amerykańskich kardynałów mają paść na kardynała Faulhabera, arcybiskupa Monachium; głosy te byłyby jedynie swego rodzaju hołdem za jego zasługi dla obrony praw kościoła w Niemczech.

Kardynał Pacelli ma otrzymać głosy również tych kardynałów, którzy pierwotnie zamierzali głosować na kardynała Hlonda.

Pierwsze głosowanie kardynałów odbędzie się we czwartek rano.

Parujcie nad ŻOŁĄDKIEM

nie dopuszczajcie do obstrukcji. Regulujcie trawienie wypróbowanie przy pomocy łagodnie przeczyszczających pigułek „ALDOZA”, znak ochronny „GORAL”. Stosuje się nawet przy uporczywej obstrukcji. Próbe pudełko à 5 sztuk w cenie 0.15

ALDOZA ZE ZN. OCHR. „GORAL”



Afera szantażowa w Warszawie

Aresztowanie „redaktora” i „wydawcy” fikcyjnego czasopisma

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Policja stołeczna wykryła wczoraj sensacyjną afere szantażową.

Przed niedawym czasem zgłoszono do władz administracyjnych w Warszawie petycję o wydanie zezwolenia na prowadzenie czasopisma p. n. „Front aryjski”.

Władze odmówiły nadania takiej

nazwy pismu. Wówczas wpłynęła nowa prośba, w której petenci zgłoszali czasopismo pod nazwą „Walka o przyszłość”.

Redaktorem pisma miał być niejaki Marian LEONARD, wydawcą Zygmunt WOJTASIĄK. Czasopismo miało nosić charakter wybitnie antysemicki.

Tymczasem jednak pierwszy nu-

mer jaki się ukazał zawierał cały szereg ogłoszeń firm żydowskich. Jak się okazało, ogłoszenia te ukazywały się bez wiedzy tych firm. Niebawem zjawiał się w poszczególnych firmach sam „redaktor” Leonard, domagał się zapłaty za ogłoszenia i jednocześnie oznajmiał właścicielowi firmy, że drugi numer czasopisma zawiera artykuł, skie-

rowany przeciwko firmie, że obchodzi się źle z robotnikami i służbą chrześcijańską.

„Redaktor” Leonard proponował wykupienie całego nakładu za odpowiednią zapłatą. Znalazło się kilku naiwnych, którzy płacili grube tysiące.

Onegdaj „redaktor” Leonard zamieszkał w mieszkaniu dr. K. Nie został lekarzem, a żonę jego oznajmił, że ma się ukazać skierowany przeciwko doktorowi artykuł i również zaproponował wykupienie nakładu.

Żona lekarza szybko zorientowała się w sytuacji. Kazała „redaktorowi” przyjść nazajutrz i niezwłocznie powiadomiła o wszystkim urząd śledczy.

Wczoraj w mieszkaniu dr. K. zjawili się wywiadowcy, przebrali się w fartuch lekarza i przyjęli „redaktora”. Po długich targach udający lekarza wywiadowca zgodził się wykupić nakład czasopisma w ilości 7000 egzemplarzy za 1050 zł, poczyn... odsłonił przyłbicę.

Leonard został z miejsca aresztowany. Jednocześnie aresztowano „wydawcę” — Wojtasika, który czekał przed bramą na wynik „konferencji”. Obaj szantażyści zostali odwiezieni do urzędu śledczego i po przesłuchaniu osadzeni w więzieniu do dyspozycji władz.

W sobotę przemawia Roosevelt przed połączonymi izbami prawodawczymi

MIAMI, 1.3. (PAT) — W piątek po południu do portu Charleston ma zawinąć krążownik „Houston”, na

okładzie którego znajduje się prezydent Roosevelt. Z Charleston prezydent niezwłocznie uda się do Waszyngtonu, gdzie w sobotę przed połączonymi izbami prawodawczymi senatem i izbą reprezentantów wygłosi przemówienie z okazji 150. rocznicy pierwszego kongresu.

Okrety biorące udział w manewrach floty Stanów Zjednoczonych znajdują się obecnie w pobliżu wyspy Culebra pomiędzy Porto Rico i Santomas.

Prezydent Roosevelt odbył dłuższą konferencję z admirałami, kierującymi manewrami.

Skreślani z list aplikanci przechodzą do przemysłu

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Na tle ograniczeń, stosowanych ostatnio w państwie, następuje w tej chwili odpływ nie egzaminowanych aplikantów a-

dwokackich. Naprzykli na terenie warszawskiej izby adwokackiej skreślono w ostatnim miesiącu kilku aplikantów, którzy przeszli na rozmaite stanowiska w przemyśle.

Likwidatorzy łóż masonskich ściągają zaległe składki

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Niedawno powołani zostali specjaliści kuratorzy likwidacyjni do wszystkich łóż masonskich. Kuratorzy ci zwracają

się obecnie do członków poszczególnych łóż o wpłacanie składek członkowskich, grożąc w razie odmowy wystąpieniem na drogę sądową.

H. Jaspas i 2 posłowie skazani za poranienie reksistowskiego deputowanego

BRUKSELA, 1 marca. (PAT). Tutejszy trybunał skazał byłego ministra Marcel Henri Jaspasa na grzywnę 3 tysięcy 500 franków, zaś Lahaua i Delbrou-

cka na 5 i miesiące więzienia za poranienie reksistowskiego deputowanego w czasie posiedzenia izby.

Wybuch w prochowni 200 rannych, wielu zabitych, 600 domów zniszczonych

OSAKA 1.3. (PAT) — Ofiarą dzisiejszego wybuchu i pożaru w prochowni w m. Hrakatamaczi padło 200 rannych oraz wielu zabitych. Liczba zabitych nie została dotych-

czas ustalona. Około 600 domów jest zniszczonych, zaś ok. 6 tys. ludzi pozostało bez dachu nad głową.

Prokopieni zapłaci odszkodowanie Zaliczkę wziął — umowy nie dotrzymał

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Sąd okręgowy w Warszawie rozpatrywał skargę przeciw znanemu śpiewakowi Pawłowi Prokopieniu. Ze skargi wystąpił zarząd „Jaszczurówki” w Zakopanem o niedotrzymanie kontraktu i narażenie przedsiębiorstwa na poważne straty. Pan Prokopieni zobowiązał się mianowicie do występu w „Jaszczurówce” na Sylwestra, pobierając z tego tytułu przyzwoitą zaliczkę, w

wyznaczonym dniu jednak się nie zjawił, ani nie uznał za stosowne o tym donieść, narażając firmę na poważne trudności i straty.

Śpiewak tłumaczył się chorobą krtani, lecz sąd stanął na stanowisku, że „niedomagania gardłowe nie pozbawiły śpiewaka pamięci i możliwości korespondencji” i zasądził od Prokopieniego zwrot zadatku oraz częściowe odszkodowanie, łącznie w sumie 550 złotych.

Laboratorium zamknięte dla obywateli państw totalistycznych

NOWY JORK, 1 marca. — Znany fizyk prof. Bridgeman ogłosił, że od chwili obecnej dostęp do jego laboratorium (uniwersytet Harvarda) zostaje zamknięty dla wszystkich obywateli państw totalistycznych. Swą decyzję uczony amerykański motywuje w sposób następujący:

— Obywatel państwa totalistycznego nie jest istotą wolną. W dowolnej chwili mogą go zmusić do działania w interesach jego państwa, to jest w peł-

nej sprzeczności z zasadami, na których opierają się państwa wolne. Przerwanie wymiany naukowej z państwami totalistycznymi jest niezbędne choćby w tym celu, aby nie mogły one korzystać dla swych celów z naukowych informacji i zdobyczy nauki.

Prof. Bridgeman wyjaśnia, że postanowienie powyższe jest jego osobistą inicjatywą i że uniwersytet w Harvard oficjalnie nie bierze w nim udziału.

Trzęsienie ziemi Ale gdzie?

SZTUTTGART, 1.3. (PAT) — W tutejszym obserwatorium astronomicznym zanotowano dziś o godz. 12.33 silne trzęsienie ziemi. Tę samą obserwację uczyniły aparaty sejsmograficzne w innych miejscowościach Wirtembergii.

Głowy na palisadzie Zemsta chińskich terrorystów

SZANGHAJ, 1.3. (PAT) — Terrorysty chińscy zamordowali trzech chińczyków, znanych ze swych przekonań, przychylnych dla japończyków. Wśród zamordowanych są dwie kobiety. Mordercy obcięli głowy swym ofiarom i umieścili je na palisadzie, otaczającej część miasta, znajdującą się pod kontrolą japończyków.

Arabowie odrzucili propozycje angielskie

Prez. Weizman zaproszony na konferencję do premiera Chamberlaina

JEROZOLIMA, 1. III. (ŻAT). — Dziś odbyło się posiedzenie delegacji arabskiej z przedstawicielami rządu brytyjskiego, na którym delegacja arabska oświadczyła, iż odrzuca propozycje rządu W. Brytanii, a w szczególności nie mogą się zgodzić na dłuższy okres przejściowy przed utworzeniem niezależnej Palestyny.

Jutro rokowania z arabskimi będą kontynuowane w mniejszym gronie aniżeli plenarne posiedzenie obu delegacji, bowiem udział w obradach wszystkich delegatów automatycznie pociąga za sobą zbyt wiele i zbyt długich przemówień.

W komisji tej rząd brytyjski reprezentowany będzie przez

Sen. Klarner

na czele komisji kontroli długów

WARSZAWA, 1.3. (PAT) — W dniu dzisiejszym odbyło się pierwsze, konstytucyjne posiedzenie komisji kontroli długów państwa.

Komisja dokonała wyboru prezydium w następującym składzie: Przewodniczący — senator inż. Czesław Klarner.

Zastępca przewodniczącego — poseł inż. Zygmunt Sowiński.

Sekretarz — poseł inż. Stanisław Chmieliński.

Zastępca sekretarza — poseł dr. Antoni Deryng.

Nagroda literacka im. Eitingona

WARSZAWA, 1.3. (ŻAT) — Zarząd PEN-Clubu żydowskiego jednomyślnie uchwalił przyznać na grocie literacką im. Eitingona (500 zł) pocie J. Lererowi za jego książkę „Mein Heim”. Wręczenie nagrody laureatowi nastąpi w dniu 9 marca.

Zbiór znaczków idzie pod młotek

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Niezwykła licytacja wyznaczona została na piątek. Wskutek egzekcji prowadzonej przeciwko jednemu z najwybitniejszych filatelistów w stolicy, zajęty został zbiór znaczków pocztowych w ilości około 12,500 sztuk, oszacowanych na 78.000 zł.

Losowanie

4-proc. premii pożyczki dolarowej

Wylosowano następujące dolarówki:

GŁÓWNE WYGRANE:
40.000 dol. — nr. 1211578.
8.000 dol. — nr. 927466.
Po 3.000 dol. — nr. 208293, 324551, 440320.
Po 1.000 dol. — nr. nr. 1256881, 447635, 63936, 1454255, 273010.

„Ustawa żydowska” w parlamencie węgierskim

BUDAPESZT, 1.3. (ŻAT) W kołach politycznych wypowiedziany jest pogląd, że dyskusja w parlamencie nad projektem drugiej „ustawy żydowskiej” zakończy się około 15 marca.

W kołach dobrze poinformowanych przewidują w projekcie znaczne zmiany. W sprawie tej odbyły się narady w ministerstwie spraw wewnętrznych i specjalna narada szeregu czołowych członków izby wyższej. Także w prasie coraz częściej rozlegają się głosy o konieczności zrewidowania projektu i wprowadzenia do niego daleko idących zmian.

ministra Mac Donalda, wiceministra Bullera i o ile będzie to możliwe, przez lorda Halifaxa, gdy tylko powróci on do zdrowia, zaś arabowie palestyńscy reprezentowani będą przez dwóch lub trzech delegatów, przy czym ościenne państwa arabskie wyznaczają do tej komisji po jednym delegacie. Pierwsze posiedzenie tej komisji odbędzie się jutro popołudniu.

Wobec pogłosek, jakoby pod wrażeniem reakcji żydowskiej i pod wpływem demarche ambasadora amerykańskiego, rząd brytyjski zmienił swe propo-

zy i przystosował je nieco do życzeń żydowskich, w miarodajnych sferach brytyjskich podkreślają, że propozycje brytyjskie nie uległy zmianie, ale podobnie jak arabowie wysunęli swe propozycje, które będą rozważane, tak samo oczekiwane jest to ze strony żydowskiej i rzecz oczywista, propozycje brytyjskie nie są bynajmniej niezmiennymi, lecz wysunięte zostały właśnie po to, aby na tle kontrpropozycji obu stron, dojść do kompromisowego porozumienia.

Żydzi odbyli dziś wieczorem narady, celem zadecydowania

co do dalszej taktyki. Na razie postanowienia wycofania się z dalszych rokowań nie powzięto, zwłaszcza wobec faktu, że premier Chamberlain zaprosił dr. Weizmana na naradę w dniu jutrojszym. Żydzi postanowili zająć się na wyniki rozmowy Weizmana z premierem Chamberlainem. Minister Macdonald będzie przy jutrojszej rozmowie obecny.

Na ogół istnieje coraz mniej nadziei, aby konferencja palestyńska doprowadziła do jakichkolwiek pozytywnych rezultatów.

Żydzi grożą biernym oporem

Konsolidacja stronnictw pod hasłem „Jedność ponad wszystko”

JEROZOLIMA, 1.3. (ŻAT). — Przywódca rewizjonistów dr. Waschitz został dziś przesłuchany przez policję, po czym został wypuszczony na wolność.

Policjanci agielsey zatrzymali dziś młodego rewizjonistę, jak się okazało, nielegalnie prze-

bywającego w Palestynie, który rozdawał między przechodniów ulotkę, podpisaną przez „Narodową organizację wojskową Palestyny”. Zatrzymany usiłował zbiec, wobec czego policjanci oddali za nim kilka strzałów, które jednak chybiły.

Został on schwytany i osadzony w areszcie policyjnym.

JEROZOLIMA, 1.3. (ŻAT). — Dziś nad ranem zakończyła swe obrady konferencja stronnictw, organizacji i instytucji żydowskich w Palestynie. Konferencja trwała bez przerwy przez

cały dzień i noc i zakończona została proklamowaniem nowej polityki żydostwa palestyńskiego, opartej na szerokiej konsolidacji społeczeństwa pod naczelnym hasłem „Jedność ponad wszystko”.

Uchwalona rezolucja polityczna zapowiada stosowanie taktyki „non-cooperation” (bierny opór) w stosunku do władz rządu angielskiego na wypadek okrojowania statutu mniejszościowego dla żydów w Palestynie.

Konferencja zatwierdziła wszystkie wnioski, zgłoszone przez komisję rezolucyjną, a więc: a) rozszerzenie bazy organizacyjnej skupienia żydowskiego w Palestynie i jego organów wykonawczych; b) proklamowanie powszechnego żydowskiego strajku protestacyjnego; c) przeprowadzenie powszechnego spisu całej dorosłej ludności żydowskiej w Palestynie w celu zorganizowania „narodowej służby pomocy doraźnej”; d) wezwanie delegacji żydowskiej w Londynie do wytrwania przy słusznych żądaniach żydowskich oraz e) apel do świata żydowskiego o wytrwanie w walce o sprawę żydowską i nie poddawania się nastrojom defetystycznym.

Wydana do żydostwa palestyńskiego proklamacja wysuwa na czoło zasadę akcji zorganizowanej i wezwanie przeciwko czynom nie odpowiedzialnym.

Poza tym konferencja uchwiliła zmobilizować siły gospodarcze społeczeństwa żydowskiego w Palestynie oraz siły ludzkie do akcji doraźnej.

W myśl uchwalonej rezolucji organa wykonawcze skupienia żydowskiego w Palestynie mają być rozszerzone przez władze nie tylko rewizjonistów, ale także Agudas - Israel, Związku kolonistów i innych grup pomniejszych.

Stan wyjątkowy w Haifie

Odezwa wojskowego komendanta Palestyny Północnej

JEROZOLIMA, 1.3. (ŻAT). — Komendant wojskowy Palestyny Północnej (Haifa) generał-major Montgomery, wydał dziś odezwę do ludności, którą nawołuje do spokoju i pracy. — Odezwa głosi, że na skutek strajku kolejarzy arabskich zo-

stała zdeorganizowana doniosła funkcja służby publicznej. Ponieważ strajkujący arabowie uzależniają powrót do pracy od uprzedniego spełnienia pewnych warunków, generał Montgomery oświadcza: „Nie nawykłem do tego, aby mnie dykto-

wano warunki i będę najsurowiej ścigał strajkujące osoby i organizacje”.

W Haifie proklamowano dziś stan wyjątkowy aż do odwołania z 13-godzinym na dobę zakazem ruchu ulicznego, pieszego i kołowego

Centrala emigracyjna w Berlinie

Dyrektor biura komitetu ewiańskiego wyjeżdża do Niemiec

LONDYN, 1.3. (PAT) — Dyrektor londyńskiego biura komitetu ewiańskiego i wysoki komisarz ligi narodów dla spraw uchodźców sir Herbert Emerson uda się w towarzystwie wicedyrektora rady Pella z amerykańskiego departamentu stanu do Berlina celem kontynuowania rokowań z wyznaczonym

przez rząd niemiecki dyrektorem departamentu Wohltathem.

Rokowania te dotyczyć będą sprecyzowania warunków, na których żydzi będą mogli za zgodą rządu niemieckiego emigrować z Niemiec.

BERLIN, 1.3. (PAT) — Celem uproszczenia formalności związa-

nych z zagadnieniem emigracji żydów z Rzeszy niemieckiej, okazało się niezbędnym utworzenie centrali, w której reprezentowane będą wszystkie władze zainteresowane tym zagadnieniem. Centrala ta współpracować będzie z żydowską gminą wyznaniową.

Awantura w parlamencie holenderskim

Nar.-socjalistycznego posła wyniesiono z sali

HAGA, 1 marca. (PAT). — W drugiej izbie stanów generalnych doszło dziś do nienotowanych w historii parlamentu holenderskiego awantur, w wyniku których przedstawiciel ho-

lenderskiego ruchu narodowo-socjalistycznego Rost van Tonningen został przemocą wyniesiony z sali posiedzeń.

Powodem zajęć był jego wniosek o przyspieszenie załatwie-

nia interpelacji w sprawie afezy OSS. Po wyniesieniu interpelanta siłą przez woźnych w czasie ogólnego zamieszania i zgłębku przewodniczący izby odroczył posiedzenie.

Brak rąk roboczych w Niemczech

Organ Himmlera atakuje przy okazji kler

BERLIN, 1.3. (Tel. wł.) — Brak sił roboczych w Niemczech według artykułu zamieszczonego w organie Himmlera „Das Schwarze Korps” przybrał formy „zagrożające dziełu rozbudowy”. Skłoniło to ministra gospodarki Rzeszy do wydania rozporządzenia, przewidującego pociągnięcie wszystkich artystów w pełni niezatrudnionych do „pożyteczniejszych prac”. Rozporządzenie dotyczy wszystkich artystów, którzy nie mają dostatecznego wykszolenia i których działal-

ność nie przynosi korzyści gospodarczych lub politycznych. Rozporządzenie określone jest jako nadzwyczajne i pozostawać ma w mocy tylko do 31-go grudnia 1942.

„Das Schwarze Korps” wskazuje dalej na inną drogę wyjścia z trudności, podkreślając, że w Niemczech brak 17,600 inżynierów. Tylko jeden wydział na niemieckich wyższych uczelniach jest przepelniony, mianowicie teologia. „Te zawody, które dla postępu politycz-

nego Niemiec są najmniej wartościowe i nie dają możliwości wzmocnienia gospodarczego, nie mogą być wedle organu sztafet ochronnych przepelnione. „Kościół” jest jedyną dziedziną życia, gdzie pełno jeszcze bezrobotnych. Różni się od dawnych bezrobotnych tym, że są opłacani przez państwo. Nie możemy sobie poprostu już dłużej pozwolić ani na bezrobotnych, ani na ich opłacanie. Nie jest czas na zbytnią względność”.

Cztery bomby eksplodowały w Szanghaju

SZANGHAJ, 1.3. (PAT) — W dniu dzisiejszym w centrum międzynarodowej koncesji, na Nanking Road eksplodowały 4 bomby. Jeden chińczyk został ranny. Wywołane szkody są nieznaczne.

Nowe święto w Niemczech

BERLIN, 1.3. (PAT) — Kanclerz Hitler zarządził uznanie dnia 9 listopada, poświęconego pamięci poległych za sprawę narodowego socjalizmu, za święto państwowe.





Plotki

Niezwykle skromnie obchodził przed kilku dniami Marinetti 30-lecie futuryzmu. Wygłosił on przemówienie wobec audytorium, składającego się wyłącznie z zaproszonych gości. Następnie Marinetti przedstawił zgromadzonym kilku „młodych kontynuatorów idei”.

Prasa faszystowska zanotowała w kilku wierszach jedynie fakt jubileuszu i uroczystości. Z dawnego protektoratu nad futuryzmem, który od samego początku otwarcie i zdecydowanie przyłączył się do faszystów, nie pozostało już dosłownie nic. Rzym musiał złożyć w ofierze swych wiernych zwolenników na ołtarzu osi. Berlin oddawna już potępił futurizm, jako „zwyrodniałą i żydowską sztukę”...

Podczas posiedzeń akademii francuskiej przed każdym akademikiem leży papier i stoi kałamarz. Każdy kałamarz ma dwa oddziały: w jednym jest atrament, a w drugim — czysta woda. Przeznaczenie tej wody było zawsze niezrozumiałe dla „nieśmiertelnych”, to też niejednokrotnie wyrażali zdziwienie, ale ostatecznie zdecydowali, że jeśli się tę wodę nalewa, to widocznie tak być powinno.

Niedawno jeden z akademików postanowił przeprowadzić śledztwo co do celu i pochodzenia tego dziwnego obyczaju. Okazało się, że ongiś do drugiego oddziału kałamarza wkładano gąbkę, którą przed każdym posiedzeniem zwilżano wodą. Służyła ona do tego, aby oczyszczać pióra od tworzącego się osadu atramentowego. Mniej więcej przed 70 laty z jakiegoś powodu zniszczone gąbki nie zostały wymienione przez nowe, ale służba mechanicznie w dalszym ciągu nalewała wody do kałamarzy.

Jak niezmiernie silna jest tradycja i przyzwyczajenie świadczy najlepiej ta okoliczność, że już po wyjaśnieniu faktu, iż woda w kałamarzu jest absolutnie bezcelowa, jest ona jednak w dalszym ciągu nalewana. Prawdopodobnie nie uda się w ogóle usunąć tej „tradycji”.

W jednym z tygodników francuskich zostały zamieszczone tłustym drukiem wiadomości następującej treści:

„Dnia 6 marca 1939 r., zajęcie przez Hitlera niemieckiej Szwajcarii”.

„Dnia 21 marca 1939 r. wybuch wojny państw totalistycznych z demokratycznymi”.

Dalej następują uzupełnienia: W związku z pogwałceniem przez Hitlera suwerenności państwa szwajcarskiego, we Francji nastąpi przewrót. Lecz wojna będzie nieunikniona. W początku jej, państwa demokratyczne odniosą powodzenie na lądzie, — państwa zaś totalistyczne będą miały przewagę na morzu. Wojna potrwa niezbyt długo. W pierwszej połowie maja w Rzymie wybuchnie rewolucja. Watykan będzie spalony...

I dalej cały szereg innych okropności.

Dotychczas jeszcze nie mieliśmy do czynienia z tak ścisłymi datami i takimi szczegółami.

Kto dożyje — zobaczy. Data 6 marca już blisko... (Słowo).

We Francji rozpowszechnia się zwyczaj, że wiele par małżeńskich i to nawet ze sfer zamożniejszych przestaje nosić pierścionki ślubne. Zamiast nich dają sobie wytatuować imię małżonki i małżonka na palec.

Zwolennicy tego rodzaju symbolicznego wiązania się twierdzą, że znaki wytatuowane na palcu muszą pozostać przez całe życie.

Za murami conclave

Od siedmiu wieków po raz pierwszy znalazły się tam kobiety

RZYM, w marcu.

Wszystkie prace przygotowawcze przed conclave zostały na czas zakończone. W kaplicy Sykstyńskiej przed 62 stołami, pokrytymi zielonym sukniem, postawiono pod 62 baldachami 62 łotele, obite czerwonym aksamitem. Baldachy nieco uciępiły, ponieważ używano je już podczas poprzedniego conclave. Pod jednym z nich, 12-tym z prawej strony, zajmował miejsce w r. 1922 kardynał Ratti, przyszły papież Pius XI. Na tkaninie baldachimu wyhaftowany jest napis: „PAPIEŻ PIUS XI, 6 LUTEGO 1922 ROKU”.

Fotel ten z losowania przypadł w udziale kardynałowi Fosatti'emu, arcybiskupowi Turynu.

Zamurowane są wszystkie drzwi, prowadzące nazwaz, i ściany, otaczające pomieszczenie conclave. Cement między świeżutkimi ceglami jeszcze nie wyschł.

Piec, z którego będzie się unosiła „ślumata” — dym ze spalonych karek do głosowania — wymalowany jest na kolor aluminiowy. Obok pieca leżą dwa **WORKI Z KAWALKAMI DRZEWA**

(a nie słomy, jak zwykle przypu-

szezają), dającego dym. Elektrociechnicy zainstalowali w kaplicy najnowocześniejsze oświetlenie.

Z tyłu kaplicy Sykstyńskiej, nieco na lewo znajduje się małe pokój, dokąd udaje się nowo wybrany papież. Tu kładzie na siebie białą sutannę, obuwia czerwone pantofle z wyhaftowanym złotym krzyżem i w otoczeniu kardynałów udaje się na balkon katedry św. Piotra, aby ukazać się tłumom i pobłogosławić je.

W sobotę wieczorem odbyło się **TRADYCYJNE LOSOWANIE** wśród „straży szlacheckiej”. W dzień otwarcia conclave każdemu kardynałowi towarzyszy do jego celi przedstawiciel „straży szlacheckiej”. Ten, komu wypadnie los eskortowania przyszłego papieża, zwykle po conclave doznaje szczególnej łaski i otrzymuje nagrodę.

Do pomieszczenia conclave wprowadził się również.

FRYZJER CONCLAVE. Jest to kłepki, niewielkiego wzrostu, bardzo ruchliwy człowiek, nazwiskiem Ibilbo, wytykańska znakomitość. Zainstalowali się tam także i kucharze. Czasy kiedy kardynałowie zabierali ze sobą własnych kucharzy i urzędzali wstę-

dawno minęły. Menu obiadów i śniadań są bardzo skromne. Dania mięsne — baranina, pieczona kura, lub cielęcina. W piątki — suszona ryba i jajecznica.

ROZKŁAD DNIA W CZASIE CONCLAVE.

wygląda jak następuje:

O godz. 8-ej rano dzwoni na podwórce św. Damazego będzie zwoływał kardynałów do kaplicy Paulińskiej, gdzie odprawia się msza, a której winni być obecni wszyscy członkowie Świętego Kolegium. Następnie każdy kardynał odprawia mszę przed własnym ołtarzem w sali Paramenti.

Po mszy — pierwsze śniadanie. O godz. 10-ej zrana kardynałowie, którym towarzyszy mistrz ceremonii, zbierają się w kaplicy Sykstyńskiej dla głosowania. Jeśli głosowanie nie daje wyniku, kardynałowie wracają do swych cel na śniadanie, które odbywa się o godz. 13-ej. Po śniadaniu dozwolone są niewielkie spacerki na podwórce wewnętrznym.

O godz. 16 min 30 — nowe głosowanie w kaplicy Sykstyńskiej. Jeśli i ono nie daje wyniku, kardynałowie od godz. 18 do 19 wspólnie modlą się.

Następnie wieczorem podają obiady. Pod koniec dnia marszałek conclave, który pierwszego dnia zamyka zewnętrzne drzwi, pyta przez specjalny otwór, zrobiony w drzwiach, czy członkowie Świętego Kolegium nie mają jakichś poleceń.

W conclave przygotowano są **TRZY BIAŁE SUTANNY:**

jedna bardzo duża, jedna średnia, jedna mała. Jedną z nich, odpowiednio do swego wzrostu, wybierze przyszły papież. W ciągu ostatnich dni sutanny te były wystawione w oknie krawca, który je uszył. Przed tym oknem wystawowym zbierały się stale tłumy ciekawych. Papież i prawie wszyscy kardynałowie rzymscy ubierają się w tej samej firmie już od kilku pokoleń. Firma ta prowadzona jest przez tę samą rodzinę z ojca na syna.

Przygotowano są również

TRZY PEŁNE KOMPLETY STROJU PAPIESKIEGO.

Każdy komplet składa się z prostej krótkiej sutanny, szarfy, na której w ostatniej chwili będą wyhaftowane herb i inicjały nowego papieża, krótkiej manżetki, obszytej sobolem i czerwonego kapiszonu, również obszytego sobolem.

Przygotowano także

TRZY CZERWONE KAPELUSZE, wyszywane złotem. Jeden z nich papież włoży, gdy wyjdzie do ludu na balkon katedry św. Piotra. Tiarę papież nakłada dopiero po koronacji, która odbywa się zwykle po upływie tygodnia od dnia wybrania.

Pierścień Rybaka, który papież nosi aż do śmierci, został już wykonany przez jublera watykańskiego.

Po raz pierwszy od kiedy conclave istnieje — bo papieżem Joanna należy do legendy, a nie do historii — znajdą się

KOBIETY WEWNĄTRZ KLAUZURY.

Są to kobiety, zajmujące się kuchnią.

Dawniej były to siostry kongregacji św. Wincentego a Paulo, znane z przygotowywania jedzenia całym pielgrzymkom, które pełniły służbę kuchenną również dla conclave; ale mieszkały one i gotowały w swym domu św. Marty, u stóp kościoła św. Piotra. Jedzenie doprowadzone było przez windy i sygnalizowane dzwonekami.

W tym roku siostry z Brescii będą miały obowiązek sporządzenia trzech dziennych posiłków: śniadania pierwszego, obiadu (drugiego śniadania) i kolacji (obiadu) dla conclawistów. Jest ich do tej pracy dwanaście.

Ale obecnie będą pracowały wewnątrz conclave. W tym celu wyeksmitowano gwardię pałacową i w tym lokalu urządzono sypialnię dla siostr.

Przebieg conclave w informacjach radiowych

Poczynając od dnia 2 marca Polskie Radio dwa razy dziennie, o godz. 11.30 i 17.30, transmitować będzie z Watykanu wyniki głosowania conclave, zbierającego się celem wyboru nowego papieża.

Głosowanie odbywać się będzie codzień o godz. 10.30 i 16.30, a w godzinę po tych terminach Polskie Radio poinformuje już radiosłuchaczy o wyniku każdorazowego głosowania.

Z chwilą wyboru nowego papieża Polskie Radio transmitować będzie uroczystość „Habemus Pontificem” i pierwsze błogosławieństwo „urbi et orbi” nowego papieża.

Również uroczysty przebieg koronacji dostojnego elekta transmitowany będzie przez wszystkie rozgłośnie Polskiego Radia.

TABARIN Zanofsky | **FRANCISZKA WITKOWSKIEGO**

Hitler o zbawieniu człowieka

Führer pisze nową książkę, a planuje jeszcze dwie

Berliński korespondent „Paris Midi” donosi, że Hitler pracuje obecnie nad pracą filozoficzną, która będzie się nazywała „Zbawienie człowieka przez wolę i podporządkowanie”. Książka da obraz wszystkich istniejących religii i stanie się fundamentem dla stworzenia nowej religii niemieckiej.

Jak dalej donosi ten sprawozdawca, Hitler, przyjmując niedawno w Berchtesgaden dyplomację jednego z państw naddunajskich, powiedział mu, że nie przewidywał wojny we wrześniu 1938 roku.

Z tego samego źródła donoszą, że wydawnictwo amerykańskie, które wydało w całości „Mein Kampf” Hitlera, zainterpelowało kanclerza o jego dalsze plany literackie. Wydawnictwu zakomunikowano, że Hitler zamierza napisać jeszcze dwa tomy swej książki: jeden będzie się nazywał „Walka Niemiec” („Deutschlands Kampf”), a drugi „Walka Europy” („Europas Kampf”). Ale książki te Hitler zamierza napisać później, a obecnie zajmuje się wyłącznie swą pracą filozoficzną.

Dziennikarz paryski szczegółowo opisuje, jak pracuje Hitler.

Mecz tenisowy meżów stanu

Eden contra Chautemps. — Sędzia: król Gustaw szwedzki

W lecie b. r. odbędzie się w Deauville we Francji sensacyjny mecz tenisowy, w czasie którego zmierzą się angielscy meżowie stanu z francuskimi.

Oto w meczu tym po angielskiej stronie staną tacy ni mniej ni więcej zawodnicy, jak b. min. spraw zagranicznych Anglii Anthony Eden i minister spraw wewnętrznych sir Samuel Hoare, który jest skądinąd prezesem angielskiego klubu tenisowego. Po stronie francuskiej w roli asów tenisa walczyć będą pp. Flandin, Beranger i Chautemps.

Tego rodzaju sportowa walka pomiędzy Francją i Anglią nie jest niczym nowym. Już swe go czasu min. Briand zmierzył swe siły na placu golfowym z Lloyd Georgem.

Zapowiedziany na lato b. r. sensacyjny mecz tenisowy w Deauville, będzie miał jeszcze

Z POLSKIEGO TOWARZYSTWA KRAJOZNAWCZEGO

W sobotę odbędzie się w siedzibie oddziału (Al. Kościuszki 17) zebranie miesięczne — „herbatka” dla członków i wprowadzonych gości. W programie ilustrowany przezrociami odczyt p. mgra R. Kaczmarca o Brzeżnach w dobie renesansu. Początek o godz. 20-ej. Po herbatce występ muzyczny.

Jak wiadomo w pracy nad książką „Mein Kampf” Hitlerowi pomagali Hess i Rosenberg. Obecnie swą pracą filozoficzną kanclerz pisze sam i tylko zrzadka konferuje z Hessem i Rosenbergiem, a także często naradza się z Goeringiem i jego żoną, której zdrowy rozsądek bardzo ceni.

Hitler dyktuje swą nową książkę swej maszynistece zwykle o godzinie 3 po południu. Jeśli do tej godziny nie może się uwolnić od spraw bieżących, odkłada zwykle robotę do dnia następnego.

INDYWIDUALNE PRZEJAZDY DO ANGLII, FRANCJI, WŁOCH, SZWAJCARII, BELGII I INNYCH KRAJÓW

PO SŁOŃCE POŁUDNIA WYCIEZKA MORSKA

7-30 kwietnia cena od zł. 660

Indywidualne wycieczki do PALESTYNY wyjazdy w każdą środę

NA TARGI PRASKIE paszporty indywidualne

WYCIEZKA NA WYSTAWĘ ŚWIATOWĄ W NOWYM JORKU

WYCIEZKI TURYSTYCZNE DO KRAJÓW ZAMORSKICH

załatwia:

POLTOUR

Łódź, ul. Traugutta 2.

TELEFON 120-37

„PALACE”

Jeszcze tylko dziś nieodwołalnie po raz ostatni!

Małżeństwo Z PRZESZKODAMI

Jedyna w swoim rodzaju francuska pikantna komedia erotyczna!

Pocz. 4 pp.

Wiadomości bieżące

DYŻURY APTEK. — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: S. Kon i S-ka, Plac Kościelny 8, A. Charemba, Pomorska 12, W. Wagner i S-ka, Piotrkowska 67, J. Zajęzkiwicz i S-ka, Plac Boerner, Z. Gorczycki, Przejazd 59, M. Epstein, Piotrkowska 225, Z. Szymański, Przędzalniana 75.

DODATKOWE KOMISJE POKOROWE — W marcu r. b. urzędują w Łodzi następujące dodatkowe komisje poborowe:

Dla RKU Miasto I urzęduje dodatkowa komisja poborowa w dniu 10 marca r. b.

Stawić się winni wszyscy poborowi rocznika 1917 i starszych roczników, zamieszkani na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisariatów policji, którzy z jakiegokolwiek powodów nie stawili się w wyznaczonym terminie i otrzymali imienne wezwanie z kędzkiego starostwa grodzkiego.

Dla RKU Miasto II urzęduje dodatkowa komisja poborowa w dniu 28 marca r. b.

Stawić się winni wszyscy poborowi rocznika 1917 i starszych roczników, zamieszkani na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatów policji, którzy z jakiegokolwiek powodów nie stawili się w wyznaczonym terminie do przeglądu wojskowego i otrzymali imienne wezwanie z kędzkiego starostwa grodzkiego.

Dla powiatów łódzkiego i brzezińskiego urzęduje dodatkowa komisja poborowa w dn. 16 marca r. b.

Stawić się winni wszyscy poborowi urodzeni w roku 1917 i starszych roczników, zamieszkani na terenie powiatów łódzkiego i brzezińskiego, którzy z jakiegokolwiek powodów nie stawili się w wyznaczonym terminie do przeglądu wojskowego i otrzymali imienne wezwanie z kędzkiego wzgl. brzezińskiego starostwa powiatowego.

Wszystkie dodatkowe komisje poborowe dla RKU Miasto I i II jak i dla powiatów łódzkiego i brzezińskiego urzędują w lokalu wydziału wojskowego przy Al. Kościuszki 19

Zwiększono liczbę opiekunów społecznych

Dla bliższego poznania potrzeb ubogich i odpowiedniego ich zaspokojenia zarząd miejski zwiększa w najbliższym czasie liczbę opiekunów społecznych.

Celem utrzymania bezpośredniego kontaktu z ludnością uruchomiono dwa biura dzielnicowe wydziału opieki społecznej, ośrodki opieki, mieszczące się w północnej i południowej części miasta. Organa zaś opieki społecznej są nieustannie szkolone, aby podnosić poziom fachowy dla obsługi tych, którym mają służyć.

Grüning apeluje

Jak się dowiadujemy, w związku z ogłoszonym onegdaj przez sąd okręgowy wyrokiem śmierci na Ferdynanda Grueninga, potwornego mordercy adw. Czeczotowa wniosła apelację.

Skarga apelacyjna wniesiona zostanie natychmiast po otrzymaniu piśmiennych motywów wyroku sądu okręgowego.

Uroczyste przyrzeczenie złożą nowi członkowie prezydium miasta w piątek o godzinie 11 w urzędzie wojewódzkim

Narada klubów większości radzieckiej z udziałem prezydenta Kwapińskiego

Wiadomość nasza o tym, że jutro, w piątek, dnia 3 marca r. b. nastąpi przejęcie władzy w magistracie przez nowego prezydenta, p. Kwapińskiego i nowych wiceprezydentów pp. Walczaka, Szewczyka i Purlala, użytkowała w dniu wczorajszym potwierdzenie oficjalne.

Jak wiadomo, odnośnie dekretu nominacyjnego ministerstwa spraw wewnętrznych, zatwierdzającego wybór nowych władz miejskich na okres jednorocznej próby, znajdują się już od kilku dni w Łodzi.

W myśl przepisów dekretu te winny być doręczone najpóźniej w tydzień po podpisaniu ich przez p. ministra spraw wewnętrznych i w tym też terminie nowe władze miejskie winny być wprowadzone w urzędowanie.

Dekrety zostały podpisane przez p. premiera, gen. Składkowskiego w ub. sobotę, czyli winny być doręczone najpóźniej w piątek.

Sprawę przekazania władzy na ratuszu nowemu magistratowi urząd wojewódzki w Łodzi odroczył o trzy dni ze względu na nieobecność p. wojewody Józewskiego, który, jak donosili-

my, wezwany został do stolicy w sprawach służbowych.

W dniu wczorajszym p. wojewoda Józewski powrócił z Warszawy do Łodzi i w związku z tym ustalone już zostały szczególne procedury wprowadzenia na urzędy nowych dygnitarzy samorządowych.

Ustalono więc, według uzyskanych przez nas wiadomości, że pp. prezydent Jan Kwapiński i wiceprezydenci pp. Walczak, Szewczyk i Purlal przybędą do

urzędu wojewódzkiego w piątek o godzinie 11 rano.

Aktu wręczenia nominacji dokona osobiście p. wojewoda Józewski w obecności p. wicewojewody i naczelnika wydziału samorządowego.

Nowi członkowie prezydium miasta złożą niezwłocznie po tym na ręce p. wojewody uroczyste przyrzeczenie, że wiernie i sumiennie wykonywać będą służbę na swych stanowiskach.

Z urzędu wojewódzkiego no-

we prezydium miasta uda się wraz z przedstawicielem p. wojewody do gmachu zarządu miejskiego, gdzie o godzinie 12 w południe nastąpi przejęcie władzy z rąk ustępujących tymczasowych władz miejskich w osobach pp. prezydenta Godlewskiego i wiceprezydentów Kozłowski i Pączka.

Przejęcie władzy potrwa dwa dni, a mianowicie przez piątek i sobotę.

W ścisłym związku z tymi zmianami, tymczasowy prezydent miasta, p. Godlewski powziął wczoraj decyzję, na mocy której wyznaczone na dziś drugie posiedzenie radzieckiej komisji finansowo-budżetowej zostało w ostatniej chwili odroczone. Termin nowego posiedzenia rady ustalony już zostanie przez prezydenta Kwapińskiego.

Nowy prezydent m. Łodzi, zgodnie z naszą zapowiedzią, przybył wczoraj wieczorem torpedą do Łodzi.

O godzinie 7 wiecz. w gmachu rady miejskiej odbyła się narada wszystkich klubów radzieckich, wchodzących w skład większości, pod przewodnictwem prezydenta Jana Kwapińskiego.

Na naradzie tej, której przebieg i uchwały trzymane są na razie w tajemnicy, omawiano ogólne wytyczne nowej polityki samorządowej w Łodzi, ze szczególnym uwzględnieniem ewentualnych zmian personalnych, budżetowych itp.

P. Prezydent Kwapiński dzisiaj rano wraca do Warszawy, a jutro, w piątek przybędzie już na stałe do naszego miasta.

Pierwsze, urzędowe zetknięcie się p. prezydenta Kwapińskiego z przedstawicielami prasy miejscowej, odbyć się ma, jak słyhać, w początkach przyszłego tygodnia. (G)

Wzywianie płatników podatków

W myśl przepisów, zawartych w ustawie o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych i rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 roku o postępowaniu administracyjnym — zarządowi miejskiemu przysługuje prawo wzywania poszczególnych osób do składania niezbędnych dla celów podatkowych wyjaśnień.

Na osoby, nie stosujące się do takich wezwań, starostwo grodzkie, na wniosek zarządu miejskiego, nakłada kary pieniężne celem przymuszenia, co ostatnio w całym szeregu wypadków nastąpiło.

W interesie osób, wzywanych przez zarząd miejski leży, aby stosowały się ściśle do wyznaczonych terminów i składały żądane wyjaśnienia, bowiem po dwukrotnym nałożeniu na nich kary celem przymuszenia może nastąpić przymusowe ich doprowadzenie do urzędu.

W SĄDZIE.

— Czy oskarżony może podać coś na swoje usprawiedliwienie?
— Mógłbym, proszę Wysokiego Sądu, ale czy mi to coś pomoże?

Dnia 1 marca 1939 r. rozstała się z tym światem, przeżywszy lat 80, nasza najukochańsza

b. p. Dorota z Rehfischów Rajchert
(wdowa po b. p. Szymonie)

Wyprowadzenie drogi nam zwłok z domu przedpogrzebowego nastąpi dziś, w czwartek, dnia 2 b. m. o godz. 3-ej po poł., o czym zawiadamiają pozostali w głębokim smutku

Córki, Synowie, Synowa, Wnuczki, Wnuk i Rodzina

Uprasza się o nieskładanie wizyt kondolencyjnych.

Dziś, dn. 2 marca b. r. w pierwszą rocznicę śmierci

b. p. ITY JANOWSKIEJ

odbędzie się o godz. 4-ej pp. w synagodze Zakładu Położniczo-Ginekologicznego przy ul. D-ra Sterlinga 13 nabożeństwo żałobne, o czym zawiadamia

Zarząd Zakładu Położniczo-Ginekologicznego

Szkoła ogniomistrzów torpedowych



Pomimo swojej lekkiej budowy ścigacze, dzięki swej szybkości, są groźnymi przeciwnikami dla najeżonych wieżami i dalekonośnymi działami olbrzymich pancerników. „Źródłem” ścigacza jest torpeda, ten przemyślny instrument śmierci, który wypuszczony z bliskiej odległości w ciągu kilku minut może pogrążyć największy pancer-

nik w odmętach morza. Jeżeli zauważymy, że każda torpeda kosztuje od 20 do 30 tysięcy złotych, zrozumiemy, dlaczego personel, obsługujący wyrzutnie torpedowe, musi być specjalnie wyszkolony.

W Anglii istnieje specjalna szkoła ogniomistrzów torpedowych w Portsmouth. Corocznie 250 kandydatów zaznajamia się

dokładnie z budową i funkcjonowaniem torped, po czym po odbyciu praktycznego wyszkolenia najzdolniejsi z nich zostają przydzieleni do służby na ścigaczach.

Na zdjęciu widzimy kandydatów na ogniomistrzów torpedowych na sali wykładowej szkoły w Portsmouth.

SALA FILHARMONII

Narutowicza 20. Tel. 213-84.

Bilety do nabycia w kasie Filharmonii

Dziś, w czwartek, dn. 2 marca r. b. o godz. 8.45 wiecz.

Światowej sławy Kwartet Wokalny

KEDROFFA

W programie pieśni ludowe w opracowaniu N. Kedroffa oraz utwory Karnoviciusa, Glazunowa, Cezara, Cui, Borodina, Moniuszki, Patziusa, Mozarta, Abta, Straussa i innych.

STUDENT Z PRAGI

W roli tytułowej: **ADOLF WOHLBRÜCK**

Nieśmiertelne arcydzieło
H. H. EWERSA
najnowszej produkcji 1939 r.

Największy sukces
światowych ekranów!

NARESZCIE JUTRO!

z niecierpliwością oddawna oczekiwana premiera
w kinie „PALACE“

Zegnajmy poborowych!

Coraz żywiej przejawia się wielkie zainteresowanie społeczeństwa armią. — Świadczą o tym bodaj owe spontaniczne owoce, jakich świadkami byliśmy. Ilekroć do naszego miasta wracała załoga garnizonu, świączą zbiórki na zakup sprzętu bojowego, w których tak ochoczo bierze udział całe społeczeństwo. Wysiłek społeczny nie powinien jednak ograniczać się jedynie do pomnażania zasobów materiałowych i techniczno - bojowych wojska. Nie mniej ważną rzeczą jest wszystko to, co stanowi o duchowej postawie armii, o jej sile moralnej. I w tej bowiem dziedzinie społeczeństwo może wiele zdziałać. Będzie to praca może mniej efektywna, ale jakże ważna i pożyteczna.

Okazji i sposobności nigdy nie brak, a obecna chwila jest wyjątkowo dogodna, zbliża się bowiem wiosenne wcielenie poborowych. Jedno takie wcielenie mieliśmy niedawno, w połowie lutego, następne zaś i największe w roku przypada w dn. 21 — 22 marca.

Przed społeczeństwem stoją w tym właśnie okresie ogromne możliwości i wdzięczne pole do działania. Nadarza się doskoła sposobność otoczenia opieką młodzieży poborowej, odchodzącej do swych oddziałów, celem odbycia najbardziej obywatelskiego obowiązku w szeregach własnej armii.

Jest w tej dziedzinie nie tylko wiele do zrobienia, ale i do odrobienia z tego wszystkiego, co jeszcze tu i ówdzie pokutuje z okresu zaborców, a co już dawno winno być zapomniane.

Chodzi o to, aby młody obywatel, odchodząc do wojska widział koło siebie ludzi, którzy są dumni z tego, iż ich ziomek przywdziewa ogólnie szanowany mundur. Niechaj widzi, że otoczenie pragnęłoby, ażeby on, jego przedstawiciel, godnie się zachował w drodze i zaprezentował w oddziale. Słowem, chodzi o to, aby społeczeństwo umiało pożegnać poborowych w sposób pozostawiający zarówno miłe, jak i silne wrażenie.

Pożegnanie poborowych, biorąc rzecz ogólnie, miałooby na celu wywołanie dobrego nastroju i pozytywnego ustosunkowania się do wojska i państwa, wyłączenie wszelkiej samowoli, pijaństwa i innych wybryków, neutralizowania ew. wrogiej propagandy, kierowanej nieraz w tym czasie na poborowych i t. d. Organizacja takiej akcji na stręcza mnóstwo możliwości zarówno duchowieństwu, jak stowarzyszeniom i związkom, organizacjom społecznym, gromadom wiejskim, organizacjom P. W., Białego Krzyża itd.

Organizować można uroczyste pożegnania, wspólne marsze na dworce kolejowy z orkiestrą i okolicznościowymi przemówieniami, rozłożyć opiekę na dworcach kolejowych nad grupującymi się poborowymi i t. d.

Praca ta przyniesie w skutkach wiele dobrego, wprowadzi bowiem młodego obywatela od razu w nastrój sprzyjający kłunstomiesięcznej pracy w szeregach wojska, przyczyni się do wyrobienia dumy, ambicji i poczucia własnej wartości i odpowiedzialności. (Ł)

Osobiste

Powrócił z urlopu i objął w dniu wczorajszym urządowanie kierownik I brygady wydziału śledczego w Łodzi, komisarz Józef Kowalczyk.

Szkola lotnicza w Łodzi

zorganizowana przez L. O. P. P. mieścić się będzie w Lublinku

Wojewódzki komitet LOPP. organizuje w Łodzi szkołę lotniczą. Szkoła będzie urządzona i utrzymywana sumptem LOPP.

Będzie się ona mieściła na lotnisku w Lublinku. Zorganizowane zostaną trzy turnusy po 2 mies. każdy. Wykłady mają się rozpocząć w początkach maja rb. Nauka będzie bezpłatna.

Reprezentacyjny LOKAL ŁODZI

„TIVOLI” Przejazd 1 tel. 126-30

W wykwintnej kuchni specjalny postny: **BLINY**

HEINRICHOWIE światowej sławy para taneczna w programie marcowym.

Podkop pod sklep „Społem”

Zuchwałe włamanie przy ul. Piotrkowskiej 101

Nocy wczorajszej dokonano w domu przy ulicy Piotrkowskiej 101 zuchwałego włamania.

Włamywacze najprawdopodobniej przed zamknięciem bramy ukryli się w obszernej piwnicy w lewej oficynie. W godzinach nocnych uczynili podkop pod podłogę mieszczącego się we frontie sklepu Powszechniej Spółdzielni Spożywców „Społem” — dział bławatny. Przez otwór w podłodze dostali się do sklepu.

Pierwszą czynnością złodziei

było przebranie się w nowe garnitury i palta. Następnie spakowali w worki większą ilość ubrań i towarów, ogólnej wartości około 5.000 zł.

Łup częściowo wynieśli po otwarciu bramy na klatkę schodową, po czym jeden z włamywaczy udał się po taksówkę, by załadować na nią skradzione towary. W tym czasie ulicą przechodził patrol policji.

Wywiadowcy zajrzeli do bramy, a widząc stojącego tam przy workach z towarami podejrzanego osobnika zbliżyli się doń.

Włamywacz rzucił się do ucieczki, lecz w wyniku pościgu został schwytyany. Drugi zdołał zbiec.

Zatrzymanym okazał się Michał WALISZEWSKI (Szopena 5).

Osadzono go w więzieniu do dyspozycji władz. Wyniki dalszego dochodzenia trzymane są w tajemnicy.

Skradziony towar został zwrócony spółdzielni „Społem”, nie mniej poniosła ona straty w kwocie kilkuset złotych. Firma jest ubezpieczona od kradzieży. (I)

Zajdlowa cofnęła zeznania

Sprawa jej w Sądzie Najwyższym odbędzie się 20 kwietnia

Jak się dowiadujemy, sprawa dzieciobójczyni łódzkiej — Marii Zajdlowej w Sądzie Najwyższym w Warszawie odbędzie się w dniu 20 kwietnia r. b.

Zgodnie z zapowiedzią Zajdlowej, o czym w swoim czasie do nosiliśmy, dzieciobójczyni wniosła do Sądu Najwyższego podanie, w którym cofa wszystkie swe zeznania, złożone zarówno w śledztwie, jak i w sądzie okręgowym w Łodzi.

Zajdlowa pisze w swym po-

świadczeniu, że stan naderzeń krwi do głowy doznała, je często już w krótkim czasie nadspodziewanej poprawy przy stosowaniu naturalnej wody gorzkiej Franciszka - Józefa, regulującej czynności przewodu pokarmowego.

Tryumf i tragedia Kolumba w słuchowisku radiowym

W sezonie zimowym Polskie Radio wprowadziło do programu montaż historyczny - poetycki, ilustrowany często muzyką, a dające barwną syntezę stuleci i ich najważniejszych akcentów w kulturze ludzkiej. Na tle obrazu danej epoki zarysowana jest w każdej z tych audycji jakaś wybitna postać, która odegrała doniosłą rolę w dziejach historii.

Do tej pory mieli radiosłuchacze możność usłyszenia audycji charakterystycznych wiek IX — „Karel Wielki”, wiek X — „Polska wschodzi”, wiek XI — z niezwykłą postacią papieża Grzegorza VII, wiek XII — Wojny Krzyżowe, wiek XIII — „Święty Tomasz z Akwinu”, wiek XIV z podkreśleniem życia Petrarcki.

Dzisiaj o godz. 21.00 audycja z cyklu „Pochodnie wieków”, poświęcona zostaje Krzysztofowi Kolumbowi (wiek XV), dzięki któremu świat powiększył się o nowy wielki ląd. Audycja w nteresuującym montażu, opartym na współczesnych dokumentach oświetli tryumf i tragedię znakomitego podróżnika. Odbardzwszy bowiem monarchię hiszpańską „ziemiemi, w których słońce nie zachodzi” — Kolumb zmarł w zupełnym zapomnieniu, podczas gdy odkryte przez niego lądy zostały nazwane cudzym imieniem.

Audycję opracował dla radia prof. Stefan Essmanowski.

daniu, że tego dziecka nie zabiła i że nie ponosi w tej sprawie żadnej winy.

Zapowiada ona złożenie sensacyjnych wyjaśnień na rozpra-

wie kasacyjnej.

Z tych względów rozprawa przeciwko Zajdlowej w Sądzie Najwyższym oczekiwana jest z ogromnym zainteresowaniem. (I)

Wybuch zbiornika z farbą

Dwaj robotnicy poważnie poparzeni

Wczoraj po południu w farbiarni Aleksandra Szafranowicza przy ulicy Adwokackiej 13 wydarzył się straszny wypadek. W czasie pracy w fabryce na gle nastąpił wybuch zbiornika z farbą.

Stojący najbliżej dwaj robotnicy 26-letni Mieczysław Andrzejczak (Kochanowskiego 21) i Aleksander Bachariasz (Pocztowa 13) zostali obłani wrzącą farbą.

Do wijących się w straszli-

wych bólach ofiar wypadku wezwano pogotowie, lekarz którego stwierdził u Andrzeja oparzenie całego ciała I i II stopnia i przewiózł go w stanie beznadziejnym do szpitala. Lżej poparzony Bachariasz został również odwieziony do szpitala.

Na miejscu tragicznego wypadku zjawili się policja, wdrażając dochodzenie, zmierzające do ustalenia, kto ponosi winę za wypadek. (I)

Dwa pożary w mieszkaniach

wskutek wadliwie zbudowanych przewodów kominowych

Wczoraj o godz. 13.15 wezwano straż ogniową do pożaru w domu przy Pl. Dąbrowskiego 1, należącego do hr. J. Potockiego.

Na miejsce wyruszył IV pluton. Jak się okazało, wskutek wadliwego przewodu kominowego zapaliła się podłoga i sufit w mieszkaniu adw. Henryka Finksteina. Straż ogniowa szybko opanowała

sytuację i po wyrabaniu palących się części sufitu i podłogi pożar po niespełna godzinie ugasił.

*

Palilo się również w domu Sz. N. Cukiera przy ul. Marcina 6. Także tam od wadliwego przewodu kominowego zapaliła się ściana w mieszkaniu F. Bideberga. I pluton straży ogniowej pożar ugasił. (I)

Gwałt w parku 3 Maja

dokonany na 13-letniej dziewczynce

Do IX komisariatu policji zgłosiła się 13-letnia Stanisława NIEWIAROWSKA, zamieszkała na Widze-

wie i zameldowała, że padła ofiarą gwałtu.

ODCZYT RED. J. GRZĘDZIŃSKIEGO.

Klub Demokratyczny w Łodzi komunikuje, że odczyt red. „Czarno na białym” Januarego Grzędzińskiego p. t. „Nowy kryzys Europy” odbędzie się w niedzielę, dnia 5 marca o godz. 12.15 w sali Teatru Polskiego, ul. Cegielniana 27.

Pozostałe bilety nabywać można codziennie od godz. 19—21 w sekretariacie klubu, ul. Kilińskiego 49, oraz w dniu odczytu przy kasie.

Jakiś osobnik zwabił dziewczynkę do parku 3 Maja i korzystając z nikłego ruchu przechodniów zniewolił ją, a następnie zbiegł.

Wdrożono energiczne dochodzenie, w wyniku którego ujęto pod zarzutem dokonania gwałtu na osobie Niewiarowskiej 47-letniego Bolesława MICHALAKA, (Borsucza 11), robotnika.

Michalak został osadzony w areszcie do dyspozycji władz.

Dalsze dochodzenie prowadzi IV brygada wydziału śledczego w Łodzi. (I)

Marne perspektywy ruchu budowlanego w Łodzi

W nadchodzącym sezonie ruch budowlany w Łodzi będzie ograniczony. Odnosi się to przede wszystkim do budownictwa wielkiego, blokowego.

Łódź posiada nadmiar wielkich mieszkań luksusowych. — Poza tym Bank Gospodarstwa Krajowego, jak wiadomo, nie będzie subsydiował akcji budowy wielkich domów. Pierwszeństwo mają domy małe, budowane dla celów własnych, przeważnie domy robotnicze.

Ruch abonentów radiowych

W miesiącu lutym ogólny stan abonentów radiowych osiągnął imponującą liczbę 1.044.594 zarejestrowanych radiosłuchaczy.

Abonentów lampowych liczymy obecnie 653.961, abonentów zaś detektorowych 367.197. Podkreślić należy wzmoczone tempo radiofonizacji, znajdujące swój wyraz w coraz szybciej narastającej ilości abonentów na terenie poszczególnych rozgłośni.

Na odcniku radiofonizacji szkolnej liczymy już 6.523 radiofonizowanych całkowicie szkół, w czym za ostatni miesiąc przybyło 979 odbiorników szkolnych.

Wzmoczone tempo radiofonizacji środków fabrycznych znajduje swój wyraz w zestawieniach cyfrowych, wykazujących stały przyrost odbiorników detektorowych, nabywanych poza urzędami pocztowymi bezpośrednio przez pracodawców.

Ponieważ znajdujemy się jeszcze w okresie głównego sezonu produkcji i sprzedaży odbiorników — należy spodziewać się jeszcze znacznego przyrostu abonentów w okresie najbliższych miesięcy.

NA TARGI LIPSKIE I DO BERLINA

wycieczki indywidualne

WYCIEZKI NA SYCYLIĘ

(Pobyt w Taorminie)

Wyjazdy 1-go każdego miesiąca

Zł. 865.—

WYCIEZKA DO SAN-REMO

od 3 — 27 marca

Zł. 595.—

PO SŁOŃCE POŁUDNIA

na M-S „Piłsudski

7 — 30 kwietnia

Zł. 660.—

INDYWIDUALNE WYJAZDY DO:

ANGLII, FRANCJI, BELGII,

PALESTYNY

i innych krajów europejskich

i zamorskich.

FRANCOPOL

Łódź, Piotrkowska 104-a

tel. 240-40.

UNIwersytet Wykładów Po-

wszechnych przy K. I. Z.

Dziś (2 marca) w lokalu t-wa Szir,

ul. Narutowicza 32 o godz. 8.15 wy-

kład prof. I. Bunina n. t. „Zasadnicze

motywy w nowoczesnej literaturze he-

brajskiej. Część I. Idea produktywna

cji w nowoczesnej literaturze hebraj-

skiej”. Od godz. 9 do godz. 9.15 zapy-

tania do prelegentów.

O godz. 9.30 wiecz. w tymże loka-

lu wykład prof. R. Zelwianskiej n. t.

„Europa — kraje i ludzie”. Część I.

„Wiadomości ogólne o Europie”. Od

godz. 10.15 do godz. 10.30 zapytania

do prelegentów.

KOŁO 3 PUŁKU ULANÓW

W grupie b. ochotników 3 pułku u-

lanów pod przewodnictwem b. dowód-

cy, pułkownika C. Bystrama, powsta-

ła inicjatywa utworzenia Koła Byłych

Zołnierzy 3 Pułku Ułanów dla utrwa-

lenia dawnych więzów przyjaźni i zor-

ganizowania pomocy prawnej i mate-

rialnej b. kolegom.

Dnia 23 marca rb. odbędzie się w

Warszawie pierwsze walne zebranie

nowoutworzonego koła.

Zarząd koła apeluje do wszystkich

kolegów - ułanów o podawanie swych

adresów na ręce p. Bronisława Smo-

leńskiego, Warszawa, Hoża 25.

Wczoraj w Łodzi...

Do mieszkania Józefa KURKA (Franciszkańska 81) przybył jakiś osobnik, który wysłał przebywającego samego do mieszkania 8-letniego syna Kurka do sąsiadki po kamienie do zapalniczki, a w międzyczasie skradł z mieszkania zegarek i inne rzeczy, po czym zbiegł. Do kiosku z papierosami przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Emilii, należącego do Walentego KORDACKIEGO (Piotrkowska 277) dostali się złodzieje, którzy skradli gotówką 300 zł., oraz wyroby tytoniowe wartości 400 zł.

W piekarni Rottenberga przy ul. Południowej 27 dostał nagłe ataku serca i zmarł przed przybyciem lekarza pracownik Mordka ROZENBLUM (Zgierska 82).

Przy ulicy Żeligowskiego 35-37 został ciężko poparzony wrzątkiem Antoni OKONSKI.

Przy zbiegu ulic Nowomiejskiej i Placu Wolności został najechany przez taksówkę 80-letni Szymon BRUMEL (Drewnowska 26).

Przy ulicy Pabianickiej 49 upadł i złamał nogę Adam KOWAL (Słowackiego 27).

Na ulicy Sienkiewicza zemdląca z głodu Jadwiga PIETRZAK, bezdomna. W domu starców przy ul. Narutowicza 60 dostała ataku nerwowego i usiłowała targnąć się na życie 77-letnia Ernestyna EFLER.

Przy Al. Kościuszkii 92 nastąpił wybuch benzyny. Plomieniami objęty został Waclaw NOWACKI (Franciszkańska 66). Doznał on ciężkich poparzeń i odwieziony został do szpitala.

Sąd starościnski skazał:

Michała BYKOWSKIEGO (Lipowa 58) znanego policji awanturnika, na 7 dni bezwzględnej aresztu, za zakłócenie spokoju publicznego. Bykowski onegdaj pojawił się pijany w Alejach Kościuszkii i w pobliżu siedziby VII komisariatu policji napastował przechodniów i bił ich.

3 handlarzy ulicznych na areszt bez względu na 7 dni za nielegalne uprawianie handlu i tamowanie ruchu ulicznego.

5 właścicieli przedsiębiorstw na grzywny do 200 złotych za niewpłacenie do ubezpieczalni społecznej potrąconych pracownikom składek.

Kronika reporterska województwa łódzkiego

W Zgierzu popełniła samobójstwo 18-letnia Adela Kwiatkowska, zamieszkała przy Drodze Parzenzewskiej. Parzenzewska udała się nad staw, gdzie z trampoliny skooczyła do wody. Gdy wydobyto desperatkę na brzeg nie dawała ona już znaku życia. Wezwany lekarz stwierdził zgon. Kwiatkowska odebrała sobie życie ponieważ ojciec jej postanowił po śmierci matki po wtórnie się ożenić.

W Pabianicach policja aresztowała dwóch członków szajki złodziejskiej, trudniących się kradzieżami rowerów. Zatrzymanymi okazali się Józef i Feliks Żuchowscy (Pabianice, Lutomska 9). Osadzono ich w więzieniu.

Do mieszkania M. Biłgoraja w Pabianicach przy ul. Leśnej 2 dostali się włamywacze. Skradli oni garderobę i różne rzeczy wartości około 1.000 zł. Z łupem zdołali zbiec, jak stwierdzono do Łodzi. Policja wdrożyła dochodzenie.

Na ławie oskarżonych

Agresywni Niemcy w Konstancynie

sprowokowali awanturę na zabawie strzeleckiej

W lutym r. b. związek strzelecki w Konstancynie urządził zabawę taneczną. Na zabawę tę przybyła pokaźna ilość miejscowych Niemców.

Między Niemcami, z których najbardziej agresywnie zachowywali się Artur GELERT i Wilhelm LINKE, a grupą miejscowych Polaków

z Michałem Kubikiem na czele, doszło w pewnym momencie do scyzji która następnie przerodziła się w bójkę.

Organizatorzy wezwali policję, która zamierzała usunąć z sali agresywnych Niemców. Linke i Gelert stawiali jednak opór policji, usiłując posterunkowym odebrać

karabiny, zerwać naramienniki itp. Wreszcie zdołano ich uspokoić i sporządzono protokół, w wyniku którego wczoraj stanęli przed sądem.

Sąd grodzki skazał Gelerta i Linkego po 3 miesiące aresztu każdego, zawiązując im wykonanie kary.

Falszerze paszportów zagranicznych ułatwiali nielegalne wyjazdy zagranicę

W październiku 1936 roku na skutek otrzymanych poufnie wiadomości, wydział śledczy w Łodzi zatrzymał G. SUCHOWOLSKIEGO i L. DYMANTA w chwili, gdy zapatrzeni w sfałszowane paszporty zagraniczne, zamierzali wyjechać do Włoch.

W trakcie rewizji osobistej przy obu zatrzymanych znaleziono fałszywe paszporty szwedzkie, jeden na nazwisko G. Henry z fotografią Suchowskiego i drugi na nazwisko Karola Petersona z podobizną Dymanta.

Zarządzono dochodzenie, które wkrótce dało rewelacyjne istotne wyniki. Okazało się, iż obaj zatrzymani otrzymali fałszywe paszporty szwedzkie od międzynarodowej szajki falszerzy z siedzibą w Łodzi.

W skład tej szajki wchodził: międzynarodowy falszery i aferzysta, zwany i karany Maksymilian Rajch, Marcin Sajfert vel Szor, Jan-kiel Rajchman i Józef Pík.

Pod adresem Rajchmana i Píka przychodziły z zagranicy blankiety paszportowe wydane przez władze różnych państw. Paszporty te wysyłali następnie Rajchman i Pík bądź do swych współników, grasu-

jących w różnych miastach, bądź też bezpośrednio do „klientów”, zwerbowanych przez agenta Abrahama Kopra. Za każdy paszport pobierano 700 zł. z tym, iż fotografia „klienta” była zrecznie wklejana w miejsce podobizny byłego właściciela dowodu.

W toku prowadzonego dochodze-

nia Rajch i Sajfert zdołali zbiec. Uniknął również jeszcze przed aresztowaniem Koper.

Rajchman natomiast i Pík stanęli wczoraj przed sądem okręgowym. Pierwszy skazany został na półtora roku więzienia i 200 zł. grzywny, drugi na rok więzienia i 500 zł. grzywny.

Podawał się za funkcjonariusza LOPP i zbierał ofiary do... własnej kieszeni

Zygaunt KLAJBER znalazł łatwy sposób zarabkowania. Oto, podając się za funkcjonariusza LOPP-u, zbierał od firm i osób prywatnych ofiary na rzecz tej instytucji, chowając, oczywiście, do kieszeni zainkasowane kwoty. Posługiwał się przy tym fałszowanymi kwitami i zbierał ogłoszenia dla nieistniejących wydawnictw LOPP.

Między innymi Kłajber zgłosił się do właścicieli kina „Zachęta” przy ul. Zgierskiej. Po wysłuchaniu dobrze sformułowanej formułki o

celach i zadaniach LOPP, którą zawsze posługiwał się oszust, właściciele kina oświadczyli, iż chętnie prześlą na rzecz LOPP większą sumę za pośrednictwem PKO. W od powiedzi na to, Kłajber skwapliwie wyraził gotowość osobistego zgłoszenia się po pieniądze. Ten zapal i ta skwapliwość wydały się podejrzane. Wezwano policjanta i oszust został zdezakowany.

Wczoraj stanął przed sądem i został skazany na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 5 lat.

Nieuczciwy listonosz wykradał pieniądze z listów wartościowych

Przed sądem okręgowym odpowiadał w dniu wczorajszym były listonosz Zdzisław MODZELEWSKI, oskarżony o kradzież pieniędzy z listów zagranicznych.

W listopadzie ub. r. naczelnik poczty, p. Mandeki, otrzymał trzy kolejne zawiadania, że jakiś listonosz wykrada przesyłane z zagranicy pieniądze, zaś listy ze śladami otwierania koperty przynosi po kilku dniach od chwili przybycia ich do Łodzi.

W toku dochodzenia wszczętego przez policję udało się ująć nieuczciwego listonosza. W czasie rewizji w jego mieszkaniu znaleziono istotnie banknoty zagraniczne, z posiadania których nie umiał się wytłumaczyć. Wreszcie przyznał

się do winy.

Wczoraj na rozprawie prosił o łagodną karę, tłumacząc się, iż do kradzieży zmuszała go ciężka sytuacja materialna i choroba żony.

Sąd skazał Modzelewskiego na 1 rok więzienia z pozbawieniem praw na 2 lata.

Kradzież w szpitalu św. Antoniego

Wczorajszej nocy dokonano kradzieży w szpitalu miejskim św. Antoniego przy ul. Przędzalnianej. Nieujawnieni narazie sprawcy przedostali się przez płot do ogrodu szpitalnego, następnie weszli przez otwarte okno na parterze na klatkę schodową szpitala.

Złodzieje dostali się do pomieszczenia, w którym przechowywane są depozyty chorych, t. j. ubrania i inne rzeczy. Większą część depozytów złodzieje skradli. Pozostali dostali się oni do kancelarii szpitalnej, z której po spłodowaniu całego urządzenia, skradli ręczną kasetkę, zawierającą 670 złotych w gotówce. Z łupem, przedstawiającym wartość kilku tysięcy złotych, złodzieje zbiegli przez nikogo niespostrzeżeni.

Dopiero wczoraj rano spostrzeżono kradzież. Przybyła na miejsce policja wdrożyła energiczne dochodzenie, którego wyniki nie mogą być narazie ujawnione. (I)

RADIO

DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY

- 5.35 Muzyka poranna (płyty) i gimnastyka.
- 11.00 „Z szumem Niemna i Willii” — poranek muzyczny dla szkół powszechnych.
- 11.25 Billy Mayerl gra własne utwory (płyty).
- 12.03 Audycja południowa.
- 14.00 Popularne zespoły taneczne: Carol Gibbons i Juan Llossas (płyty).
- 15.00 „Wszędzie jest życie i w gratach podziemnych” — pogadanka dla młodzieży.
- 15.15 „Pani Nela urządza brydża” dialog.
- 15.30 Muzyka obiadowa.
- 16.05 Wiadomości gospodarcze.
- 16.20 „Na folwarku” — audycja dla młodzieży licealnej.
- 16.40 „Ravel — Milhaud” — koncert.
- 17.20 Wynalazcy i wynalazki — pogadanka.
- 17.30 Recital organowy.
- 18.00 „Młoda wieś w szkole rolniczej” — pogadanka.
- 18.10 Muzyka (płyty).
- 18.30 „Muzyka lekka i muzyka poważna” — gawęda.
- 19.00 „Z filmów i rewii” — koncert rozrywkowy.
- 20.40 Dziennik wieczorny.
- 21.00 „Pochodnie wieków” — „Kolomb”.
- 21.40 Muzyka (płyty).
- 22.00 „Wielki przemysł mięsny” — pogadanka.
- 22.10 Koncert życzeń.

AUDYCJE ZAGRANICZNE PRAGA (470)

21.30 Kwartet smyczkowy E-moll Smetany.

KALUNDBORG (1250)

20.10 Wariacje „Enigma” Elgara, Koncert fortepianowy Es-dur Liszta i Symfonia C-moll Beethovena

PARYŻ (1648)

21.40 „Cyrułik sewilski” — opera Rossiniego.

WROCLAW (316)

20.10 Utwory P. Graenera (Suita „Pan”, Divertimento, Koncert skrzypcowy, Muzyka wieczorna, Suita gotycka, Muzyka baletowa).

LANGENBERG (456)

22.15 Koncert skrzypcowy Beethovena SZTUTGART (523)

00.00 „Otello” — opera Verdiego.

SZTOKHOLM (426)

20.00 „Złoto Renu” — opera Wagnera.

RZYM (420)

21.00 „Orzeł” — opera Honeggiera-Ibera.

DR. MED.

Markowiczowa

choroby skórne i weneryczne
Moniuszki 2
tel. 166-35

WZNOWIŁA PRZYJĘCIA

Nowy rozkład lotów

Ważny do 15-go kwietnia r. b.

Z dniem 1 marca wszedł w życie na Polskich Liniach Lotniczych „LOT” nowy rozkład przejściowy, obowiązujący od 1-go marca do 15 kwietnia. W porównaniu z rozkładem zimowym zachodzą stosunkowo niewielkie zmiany. Pierwsza z nich to otwarcie dla komunikacji wewnętrznej odcinka Warszawa — Kraków. Odcinek ten jest częścią linii Warszawa — Budapeszt, która w sezonie zimowym oblatywana była raz w tygodniu bez lądowania w Krakowie. Do 15 kwietnia ruch na linii Warszawa — Kraków — Budapeszt utrzymywany będzie trzy razy w tygodniu: w poniedziałki, środy i piątki z Warszawy do Krakowa i Budapesztu oraz we wtorki, czwartki i soboty w kierunku odwrotnym. Start z Warszawy o godz. 13.15, przylot do Krakowa 14.20, zaś do Budapesztu o godz. 16.10. Odlot ze stolicy Węgier o godz. 7.50 rano, przylot do Krakowa 9.20 i po 20-minutowym postoju dalszy lot do Warszawy, gdzie samolot ląduje o godz. 10.45.

Linia Warszawa — Kraków — Budapeszt jest dalszym ciągiem linii Helsinki — Warszawa. Obie te linie obsługiwane są trzy razy w tygodniu w te same dni. Dzięki temu pasażerowie

LOTU mają jednodniowe połączenie Helsinki — Budapeszt. Linia północna biegnie w sezonie przejściowym bez zmian t. zn. z Helsinki przez Tallin, Rygę, Kowno do Warszawy. Start z Helsinki o godz. 8-ej rano, przylot do Warszawy o 12.35. W kierunku północnym odlot z Warszawy o 11.25, przylot do Helsinki o 17.50.

Do Bukaresztu utrzymany został ten sam stan, jak w zimie, to zn. komunikacja odbywa się raz w tygodniu. Odlot z Warszawy w poniedziałki o 9-ej rano, odlot z Bukaresztu w środy o 10-ej rano.

Linia Warszawa — Ateny — Lydda, jak już wiadomo, przedłużona zostaje do Bejrutu. Otwarcie tego odcinka jest dalszym etapem realizacji planu połączenia lotniczego z Bliskim Wschodem. Linia Lydda — Bejrut liczy 250 km. i przelatywana będzie w czasie 55 minut. Cena biletu na tym odcinku wynosi 55 zł.

Komunikacja odbywa się dwa razy w tygodniu. Przyłoty i odloty z Warszawy następują we wtorki i soboty. Podróż z Warszawy do Bejrutu trwa 2 dni, przy czym pasażerowie nocują w Atenach.

Komunikacja na linii Warszawa — Berlin nie uległa zmianie.

TEATRY

TEATR POLSKI

Dziś i w sobotę o 16 komedio-opera Kamińskiego „Skalmierzanki” w abonamencie szkolnym.

Dziś, jutro i pojutrze cieszące się niesłabnącym powodzeniem występy Stefani Jarkowskiej, zbierającej zastrężone okłaski za kapitalną rolę pseudopokojówce w wybornej komedii Devala „Subretka”.

TEATR MIEJSKI

Jutro oraz w sobotę o 20.30 wspaniała sztuka Wildera „Nasze miasto” w inscenizacji L. Schillera.

„KOT W BUTACH”

W niedzielę o godz. 12 baśń zimowa L. Krzemienieckiej „Historia cała o niebieskich migdałach”.

OPERA VERDIEGO „TRAVIATA”

W poniedziałek, dnia 6 marca o godzinie 8.45 w teatrze Miejskim, staniem T-wa Hazomic, odegrana zostanie po raz 4-ty w bieżącym sezonie ciesząca się wielkim powodzeniem opera Verdiego „Traviata”.

Zespół artystyczny, znajdujący się pod kierownictwem znanego kierownika Hazomiru, dyr. Zaksa, cechuje wielką muzykalność i swoboda. W roli tytułowej jako Traviata wystąpi sopranistka o wielkich walorach głosowych, Ala Dimant, zaś jako Germont uzołdowany wokalista i scenicznie N. Goldwasser. Poza tutejszymi sifami artystycznymi wystąpi gościnnie znany tenor Max Fischer w roli Fiorello.

KWARTET WOKALNY KEDROFFA

Dziś o godz. 20.45 wystąpi w filharmonii z jedynym koncertem kwartet wokalny Kedroffa. W programie pieśni ludowe oraz arie i utwory wybitnych kompozytorów.

„CZERWONY KAPTUREK”

W nadchodzącą niedzielę o godz. 12 m. 30 w południe w teatrze Geyera, Piotrkowska 295, powtórzona będzie bezwzględnie poraż ostatni piękna 3-aktowa baśń dla dzieci pt. „Czerwony kapturek” w układzie scenicznym i reżyserii Józefa Pilarskiego.

Polska — Węgry
mecz szczypiorniaka w Łodzi?

Sezon tegoroczny piłki ręcznej w Łodzi zapowiada się b. ciekawie. Przedewszystkim przed mistrzostwami Europy (w początkach maja w Kownie) odbędzie się w dniach 31 marca oraz 1 i 2 kwietnia w Łodzi ogólnopolski turniej koszykówki męskiej.

W kwietniu reprezentacja koszykówki kobiecej Łodzi wzięć udział w wielkim turnieju miast, który organizuje PZPR w Warszawie, z udziałem Pragi czeskiej, Tallina, Tartu, Rygi, Kowna, Krakowa i Warszawy.

Pozatym PZPR zamierza powierzyć Łodzi w dniach 3 i 4 wzgl. 7 i 8 czerwca organizację międzynarodowego meczu szczypiorniaka męskiego Polska — Węgry.

Odnaczenie
łódzkich działaczy
kolarskich

Kapituła honorowej odznaki P. Z. Kol. wyróżniła m. in. zasłużonych łódzkich działaczy kolarskich, nadając im pamiątkowe odznaczenia za zasługi położone na niwie krzewienia sportu kolarskiego na terenie Łodzi. Złota odznaka klasy I odnaczeni zostali: b. kapitan torowy Hirzekorn, najpopularniejsza swego czasu jednostka na torze helenowskim, A. Eulenfeld, O. Jacobi wszyscy z Union Touring. Na stopnie trójka założycieli LTK.: pp. B. Cichocki, F. Finster i B. Knapski.

Srebrną odznakę klasy II m. in. otrzymali: bracia Paweł i Oswald Mille rowie, W. Binek, J. Miller, A. Pladek, J. Uliński, A. Maurer, W. Świątkowski, L. Dziemiakowski, P. Leonow, K. Urbanowicz, Z. Krachulec, A. Beck, M. Dzieciotowski, Br. Pękalski, J. Pfeiffer Bol. Wiedner, St. Pol, W. Szczepański. Brązową odznakę III klasy otrzymali: Cz. Kaszyński, A. Kowalski, M. Włodarek, A. Krantówna, M. Olszewski, Al. Payerbrun, E. Blau, A. Gabryś, F. Muszczyński, I. Paszke, W. Tohn, J. Perek, H. Gąsik, J. Wójcik, M. Górski, Wł. Niewiadomski, K. Michalski, Cz. Pietrzycki, Fr. Zajdel, Br. Kling, St. Wierucki, Ant. Szkułdarek, Ed. Mikuta, F. i R. Niedzielscy, T. Kowalski, A. Szczygielski i H. Karolewski. Lista ta wyczerpuje ostatecznie nadawanie odznak, gdyż kapituła przerwała swą pracę na okres trzech lat.

Warszawa — Łódź —
Warszawa
międzynarodowy wyścig
kolarski

Kluby warszawskie Polonia i Syrena zamierzają wspólnie z łódzkim okręgowym związkiem kolarskim zorganizować w bieżącym sezonie jednoetapowy wyścig szosowy Warszawa — Łódź — Warszawa o charakterze międzynarodowym.

Warto nadmienić, że Syrena zwróciła się do Łodzi jeszcze w ubiegłym sezonie z propozycją rozegrania podobnego wyścigu szosowego za motorami, jednak z wielu względów przeprowadzenie podobnego wyścigu okazało się niemożliwe.

Zwycięstwa i porażki
w Monte Carlo

W dalszym ciągu międzynarodowego turnieju tenisowego w Monte Carlo z udziałem Polaków rozegrano spotkania w grach pojedynczych oraz o nagrodę Butler Trophy w grze podwójnej.

Tenisistka polska Siodówna uległa Hayercraft 6:3, 9:11, 3:6. W drugiej rundzie gry pojedynczej Hebdla pokonał Badin'a 9:7, 7:5. W Butler Trophy para polska Tłoczyński — Baworowski uległa Hughesowi Bilingtonowi 9:11, 2:6, 6:4, 3:6.

Tony Galento
przeciwnikiem Joe Louisa

Bokserki mistrz świata wszechwag, murzyn Joe Louis oświadczył za pośrednictwem swego menagera Roxborough przedstawicielom prasy, że zdecydowany jest bronić swego tytułu przeciwko Tony Galento. Spotkanie odbędzie się w ostatnim tygodniu czerwca w Nowym Jorku.

ŁKS zremisował z Cracovią 1:1

Niespodziewany sukces łodzian na hokejowych mistrzostwach Polski

Wczoraj wieczorem nastąpiło w Katowicach uroczyste otwarcie finałowych rozgrywek o mistrzostwo Polski w hokeju. Po uroczystościach wstępnych, defiladzie zawod-

ników i odegraniu hymnu narodowego przystąpiono do rozgrywek.

W pierwszej rozgrywce ŁKS zdołał niespodziewanie uzyskać z Cracovią wynik remisowy 1:1 (0:0, 0:0,

1:1). Trzeba jednak zaznaczyć, że Cracovia przystąpiła do zawodów w osłabionym składzie bez Kowalskiego, Wolkowskiego i Kasprzaka a właściwie i bez drugiego ataku.

Wynik meczu został ustalony w trzeciej tercji. Prowadzenie dla ŁKS zdobył Król. Wyrównał dla Cracovii na kilka minut przed końcem zawodów Michalik. Gra była nieciekawa, chaotyczna i ospała, jedynie w ostatniej fazie gry tempo nieco się ożywiło.

Dąb—Ognisko 6:1

W drugim spotkaniu kandydat na mistrza Polski, Dąb, rozgromił wileńskie Ognisko 6:1 (2:0, 4:1, 0:0). Mecz ten należał do najciekawszych spotkań pierwszego dnia zawodów. Przez cały czas meczu utrzymała się ostre tempo, narzucone w pierwszych chwilach przez Dąb. Ognisko, mimo porażki, zaprezentowało się doskonale.

Katowiczanie zademonstrowali bardzo dobrą formę, doskonałą jazdę i kondycję. W pierwszej fazie gry bramki dla Dębu zdobył Burda. Zawodnik ten w drugiej tercji uzyskał dwa dalsze punkty. Pozostałe bramki strzelił Urson. Honorowy punkt dla Ogniska uzyskał Żubr.

Warszawianka—Polonia 1:0

W ostatnim meczu spotkały się rywalizujące ze sobą warszawskie drużyny Polonia i Warszawianka. Szczęśliwe zwycięstwo odniosła Warszawianka w nieznacznym stosunku 1:0. Jedyną decydującą bramkę strzelił najlepszy gracz Warszawianki Przedpełski w trzeciej fazie gry.

Warszawianka rozporządzała drużyną bardziej wyrównaną, poza tym zademonstrowała dobrą jazdę oraz niezlą kondycję. Na czoło zespołu wybili się Przedpełski, Zapotoczny oraz Staniszewskim.

Bartyzel w U.-T.?

Prasa warszawska donosi, że na Śląsku i w Krakowie bawią wysłannicy najrozmaitszych klubów, wyłapujący talenty... Według tych informacji obrońca krakowskiej Wisły, Sitko bawi już od kilku tygodni na Zaolziu i wystąpi w zbliżającym się sezonie w klubie protegowanym przez hutę trzyniecką.

Bartyzel zmienił ma barwę Cracovii na emblematy beniaminka ligi — Union Touring!

Madejski wyładuje w najbliższych dniach w...łwowskiej Pogoni.

Łódź—Warszawa
mecz szermierczy

Przed kilku tygodniami Łódź zwróciła się do Warszawy z propozycją rozegrania w Łodzi między miastowego meczu szermierczego. Obecnie nadeszła odpowiedź WOSZ Warszawa zgadza się zasadniczo na rozegranie meczu z Łodzią, jednak nie w marcu, jak proponowała Łódź, lecz w terminie późniejszym.

Łotwa chce wygrać w Łodzi

niedzielnny międzypaństwowy mecz ping-pongistów z Polską!

Ryga, 28 lutego 1939 r.

W najbliższy piątek, ekspedycja ping-pongistów łotewskich pod wodzą prezesa „Latvijas Galda Tenisa Savieniba” p. Janisa Narunsa i kapitana związkowego mec. p. Levenberga udaje się do Łodzi. Drużyna jest już od trzech tygodni nominowana i przygotowana. Wygląda ona następująco: Sztams, Osins i Joffe, rezerwowi Szacovs. Łotysze są optymistycznie nastawieni co do wyniku meczu łódzkiego, licząc bowiem porażkę na zwycięstwo z Polską, co byłoby dla nich olbrzymim sukcesem. Mówi nam o tym, kapitan związkowy p. mec. Levenberg, nota bene również dziennikarz sportowy.

— Nie mieliśmy nigdy szczęścia do Polski. W Paryżu i w Pradze przegraliśmy na sucho i dopiero na zeszłorocznych mistrzostwach świata w Londynie nawiązaliśmy równą walkę, będąc o włos od zwycięstwa. W Albert Hall, przy stanie gier 4:4 decydującą partię rozgrywali Sztams i Rojzen. Pierwszego seta wygrał Sztams i w drugim prowadził już 19:16, czyli, że dwie dobre piłki brakowały mu do ostatecznego zwycięstwa Łotwy, ale w tym momencie polak postawił wszystko na jedną kartę, wyciągnął na 26:24 a decydującego seta wygrał już łatwo. — W ten sposób, Polska wygrała z największym trudem 5:4. Dziś, do meczu stajemy z dużo większymi szansami, bo przede wszystkim, w teamie Polski brak Ehrlicha, a następnie my jesteśmy w pełni formy.

— W końcu stycznia wygraliśmy



DMITRIJ SZTAMS

pierwsza rakieta Łotwy, mistrz krajów nadbałtyckich.

my w Rydze międzypaństwowy turniej państw nadbałtyckich bijąc Finlandię 5:0, Estonię i Litwę 5:1, przegrywając jedynie ze Szwecją 4:5. Poza tym, pierwsze cztery miejsca w turnieju indywidualnym o mistrzostwo państw nadbałtyckich zajął łotysze, w kolejności: Sztams, Joffe, Osins i Szacovs. W tym składzie jedziemy też do Łodzi na mecz z Polską.

— Zechce pan łaskawie scharakteryzować reprezentantów Łotwy.

— Nr. 1 na liście łotewskiej jest Dmitrij Sztams (na wpół łotysz na wpół rosjanin). Należy

on do Latvijas Sports Biedriba. Liczy lat 25. Mistrz państwowy i krajów nadbałtyckich. Aktualnie w doskonałej formie. W każdym bądź razie duży postęp od mistrzostw londyńskich. Na turnieju ryskim wszystkie partie wygrał łatwo i szybko.

— Nr. 2 to Arnolds Osins, przynależny klubowo do „Latvijas Janatne”. Lat 28. W reprezentacji państwowej gra bez przerwy od dziesięciu lat. W sumie grał 83 razy w koszulce państwowej. Postawił sobie za punkt ambicji dograć w drużynie reprezentacyjnej do stu razy i na tym zakończyć swą karierę zawodniczą. W Londynie, na meczu z Polską, Osins był najlepszym graczem naszego teamu.

— Równym mu w klasie, a bodajże bardziej skutecznym od niego jest Isajs Joffe z „Makabi” ryskiej. W ostatnich trzech latach był Joffe niezastąpionym graczem teamu państwowego. — Ma on przewagę młodości (22 lata) nad swymi kolegami. Joffe grał w drużynie Łotwy 33 razy, a raz był mistrzem państwowym. Rezerwowi Szacovs Izrael (Makabi - Ryga) grał w drużynie Łotwy 30 razy, wyróżnia się najpiękniejszym stylem gry, ale jest mało skuteczny. Liczy 25 lat. — Jest studentem.

— Chcemy wygrać. Jesteśmy dobrze przygotowani do spotkania. Mecz z Polską jest szczytowym punktem naszego tegorocznego programu, poza tym chcemy się zrewanżować za dotychczasowe porażki. Mecz zapowiada się więc ciekawie...

L. Kap.

W najsilniejszym składzie
z Kusocińskim, Morończykiem,
Gierutto i Staniszewskim

przybywa Warszawa na niedzielny mecz z Łodzią w hali

Jak już donosiliśmy, w nadchodzącą niedzielę rozegrany zostanie w hali sportowej w parku im. ks. Poniatowskiego, oficjalny mecz zimowy lekkoatletów Łodzi i Warszawy.

Bezwzględnie należy się uznać ŁOZŁA za inicjatywę i doprowadzenie do skutku tego meczu, tym bardziej, że stolica doceniając wagi imprezy przysłała najsilniejszą drużynę z Kusocińskim i Morończykiem na czele, dla których zawody łódzkie będą egzaminem formy przed występem w Berlinie w „Deutsch landhalle”, gdzie mistrz olimpijski spotka się z kolicją długodystansowców Niemiec z Syringem na czele, a znakomity tyczkarz z mistrzem Europy Suttetem i mistrzem Rzeszy Hartmannem.

Reprezentacja Warszawy przybywa w składzie nieco zmienionym od tego, jaki podawaliśmy, gdyż bez Ładnowskiego i Ounupa, ale za to z Śliwakiem i Gędziorowskim. Ekspedycję prowadzi p. Tad. Miedzianowski.

Ostateczny skład Warszawy przedstawia się następująco:

30 m. Mozolewski — Śliwak, 32 m. ppoł. Sulikowski — Gierutto, 3000 m. Herman, Wirkus, skok w dal Sulikowski, Morończyk, skok w wwyż Gierutto, Gędziorowski, skok o tyczce Morończyk, Maciaszczyk, trójskok Sulikowski, Gędziorowski, kula Gierutto, Gędziorowski, oraz 3 x 1000 Staniszewski, Wienieki, Kusociński, rez. Libera.

W składzie tym widzimy

dwóch łodzian: Mozolewskiego,

Dyplomatyczna grypa mistrza świata?

Bradł nie jedzie na rewanż z Ruudem do Holmenkollen

Z Innsbrucka donoszą, że tegoroczny mistrz świata w skokach narciarskich, tyrolczyk Józef Bradł, mimo zgłoszenia rze wyjedzie na wielkie rewanżowe zawody narciarskie do Holmenkollen, które, jak wiadomo, będą nieoficjalnym rewanżem za mistrzostwa świata w Zakopanem. Bradł rzekomo zapadł na grype. W niedzielę jednak startował jeszcze w zawodach i czuł się zupełnie dobrze. Zawody w Holmenkollen odbędą się w przyszłym tygo-

dniu.

Grypa Bradła wydaje się podejrzana. Niemcy zgłosili go do konkursu, ale już po konkursie zakopiańskim mówiło się o tym, że Bradł do Norwegii na rewanż nie pojedzie.

Brzeziny rezygnują z tandety i przechodzą na produkcję lepszej konfekcji

Rynek pieniężny

Urzędowa cedula giełdy warszawskiej

Na wczorajszym zebraniu giełdy w lutym - dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była utrzymana, jedynie słabsza dla waluty holenderskiej. Obroty były średnie. Notowano: Amsterdam 282, Bruksela 89,35, Helsingfors 10,97, Kopenhaga 111,05, Londyn 24,87, Mediolan 27,90, Nowy Jork 5,30, Nowy Jork - kabel 5,30,25, Paryż 14,07, Sztokholm 128,05, Zurych 120,50, Bank Polski płacił za dolary amerykańskie 5,26,50, kanadyjskie 5,25, floreny holenderskie 281, franki francuskie 14,01, szwajcarskie 120, belgi belgijskie 89,10, funty angielskie 24,87, guldeny gdańskie 99,75, korony duńskie 110,55, norweskie 124,45, szwedzkie 127,45, liry włoskie odcinki do 100 lirów 16,10, marki fińskie 10,70, niemieckie srebrne 75,50.

PAPIERY PROCENTOWE

Na rynku papierów procentowych tendencja była słabsza nieco, przy większych obrotach 4 i pół proc. wewnętrzna. Notowano: 3 proc. inwestycyjna I em. 95, seria 98, II em. 95 - 95,25, 4 proc. dolarowa wobec ciągłości bez transakcji, 4 i pół proc. wewnętrzna 68, 4 proc. konsolidacyjna odcinki większe i drobne 68,50, 5 proc. konwersyjna 71,50, 5 proc. kolejowa 69,50, drobne 67,50, 4 i pół proc. ziemskie 64,75, 4 proc. ziemskie 55, 5 proc. Warszawy z r. 1933 - 74,25, odcinki po 1.000 zł. - 75, 5 proc. Lublina z roku 1933 - 62,50, 5 proc. Łodzi z r. 1938 - 65,50, 5 proc. Piotrkowa z r. 1938 - 61,75.

AKCJE

Na rynku akcyjnym tendencja była niejednorodna, przy większych obrotach akcjami metalurgicznymi. Notowano: Bank Polski 134, Cukier 43,50 - 42,75 - 43,25, Wegiel 44,25 - 44,75 - 44,25, Lilpopy 95, Modrzejów 21,50 - 21,75 - 21,50, Norblin 104,50, Ostrowiec 81,50, Starachowice 61 - 60, Żyrardów 70,50 - 70,25, Haberbusen 70,50 - 72 - 71, Zieleniewski 83,50. W obrotach pozagiełdowych: 3 proc. inwestycyjna seria II em. 100, Rudzki 13,20 - 13,25.

GIEŁDA ŁÓDZKA

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

	Sprzedż	Kupno
Inwestycyjna I em.	96,25	96,00
Inwestycyjna II	97,00	96,50
Konsolidacyjna	69,00	68,75
Wewnętrzna	68,25	68,00
Bank Polski	134,50	134,00
5% Łodzi 1933 r.	68,75	68,50
5% Łodzi 1938 r.	65,50	65,25

GIEŁDA ZBOŻOWA

Zyto	14,25	14,50
Pszonica	21,00	21,25
Jęczmień przem.	17,50	18,00
Mąka pszenna 30%	39,00	40,00
35%	38,00	39,00
50%	34,50	36,00
65%	33,00	34,00
Mąka ziemniaczana prima	30,00	33,00
28,50	30,50	
Mąka ziemniaczana superior	30,50	33,50
Otręby pszenne gr.	11,50	11,75
Otręby żytnie	9,75	10,00
Kasza gryczana	39,00	40,00
Wyka jara	21,50	22,50
Peluszka	24,00	26,00
Rzepak jary	18,00	19,00
Rzepak ozimy	54,00	57,00
Siemie lniane	57,00	58,00
Victoria	32,00	33,00
Gryka	22,00	22,50
Seradela	23,50	25,50
Makuch lniany	23,00	25,00
Makuch rzepakowy	23,50	25,50
Gorzycza	58,00	60,00
Sioma żytnia	4,50	5,00
Siano luzem I gat.	6,50	7,00
Peluszka	23,50	25,50
Mak niebieski	90,00	95,00
Lubin niebieski	12,50	13,50

Ogólny obrót: 1.645 ton.

NOTOWANIA BAWELNY

Otwarcie z dn. 1. 3.
Sakellaridis: marzec 12,32, maj 12,45
Giza: marzec 12,35, maj 12,46, lipiec 12,57, grudzień 12,51, styczeń 12,59.
Ashmouni: kwiecień 10,24, czerwiec 10,31, październik 10,08.

Bawelna egipska dla Hiszpanii narodowej

Po zajęciu Barcelony przez hiszpańskie wojska narodowe ożywiły się znacznie obroty handlowe tego portu. M. in. egipcjcy eksporterzy bawełny w Aleksandrii otrzymali cały szereg zamówień ze strony Hiszpanii, przy czym wysłano już do Barcelony pierwszy transport bawełny w ilości 16 tys. bel.

Zmiany nastawień produkcji brzezińskiej na lepszą gatunkowo konfekcję, powodują dla tego ośrodka liczne komplikacje.

Pierwsza komplikacja - to brak odpowiednio wykwalifikowanych sił. Czeladnicy i chłupnicy brzezińscy nie umieją jeszcze produkować lepszej konfekcji.

Druga komplikacja pozostaje w związku z trudnościami na rynku gotowych towarów. Mała podaż tych towarów wywołują szczególnie trudności dla Brzezin, które muszą płacić za towary z góry gotówką.

Ryczałtowy podatek dochodowy pobierany będzie przy dochodzie do 7.200 złotych rocznie

W najbliższym czasie mają się ukazać dwa rozporządzenia ministra skarbu, z których jedno wprowadza ryczałt w podatku obrotowym, drugie w podatku dochodowym na 1939 i 1940 rok.

Forma ryczałtowego ściągania podatku obrotowego istnieje już od roku 1932. Co jakiś czas w sposobie pobierania tego podatku wprowadzane są zmiany.

W 1936 r. wprowadzono zasadę ugody między urzędem skarbowym a podatnikami.

Wymierzony przez urząd ryczałtowy podatek od obrotu może być zakwestionowany przez podatnika, a wtedy następuje uzgodnienie wysokości sumy. Zasadę tę utrzymano również na 1939 i 1940 rok.

Novum stanowi wprowadzenie ryczałtu podatkowego od dochodu z przedsiębiorstw, nieru-

chomości itp. Ryczałt pobierany będzie przy dochodzie nie przekraczającym 7.200 zł. rocznie.

Zasady określenia wysokości ryczałtu są te same, co w podatku obrotowym, t. j. następuje określenie sumy przez urząd, a następnie ugoda między urzędem skarbowym a podatnikiem.

Zrzeczenie się prawa ryczałtu pociąga za sobą wymierzenie podatku na zasadach ogólnych.

Potrzebna gotówka na ultimo Giełda oczekuje dalszego ożywienia

Na rynku walorów tendencja dla papierów wartościowych była wczoraj nieco słabsza. Sfery giełdowe słabszą tendencję przypisują realizacji zysków przez finansowo słabszych nabywców oraz upłynięciu walorów celem uzyskania gotówki na ultimo.

Zdaniem tych sfer, już w najbliższych dniach należy oczekiwać pewnego ożywienia na giełdzie, szczególnie w dziedzinie akcji i pożyczek seryjnych, a to ze względu na szybki rozwój prac inwestycyjnych.

Kursy papierów kształtowały się następująco:

4 i pół proc. państwowa pożyczka wewnętrzna obniżyła się o 25 pkt.: 67,75 w placeniu, 68,25 w żądaniu.

3 proc. pożyczka inwestycyjna

miała tendencję zniżkową: I em. straciła 100 pkt. i płacono 94,75, żądano 95,25, II em. straciła 75 pkt.: 95 kupno, 95,50 sprzedaż. Serie, które onegdaj stanęły al pari również osłabły, przyczym I em. obracano po 97,75 i 98,25 t. j. o 100 pkt. niżej niż onegdaj.

4 proc. pożyczka konsolidacyjna obniżyła się o 25 pkt. 68,25 w placeniu, 68,75 w żądaniu.

5 proc. pożyczka konwersyjna obniżyła się o 50 pkt.: 71,25 w kupnie, 71,75 w sprzedaży.

5 proc. pożyczka kolejowa utrzymała się na poziomie: 6,25 kupno, 69,75 sprzedaż - za odcinki większe i 67,25 kupno, 67,75 sprzedaż - za drobne.

4 i pół proc. listy zastawne ziem-

skie ser. V spadły o 25 pkt. w placeniu 64,50, w żądaniu 65.

5 proc. listy zastawne m. Warszawy z r. 1933 miały tendencję niejednorodną: grubsze odcinki - bez zmian: w placeniu 74, w żądaniu 74,50, drobne podniosły się o 25 pkt.: 74,75 kupno, 75,25 sprzedaż.

5 proc. listy zastawne m. Łodzi z 1938 r. utrzymały się przy kursie onegdajszym: 65,25 kupno, 65,75 sprzedaż.

Na rynku akcyjnym - tendencja słabsza. Bank Polski bez zmian: 133,50 kupno, 134,50 sprzedaż.

Akcje Żyrardowskie obniżyły się o 75 pkt.: 69,75 w placeniu, 70,75 w żądaniu.

Poprawa sytuacji finansowej Równowaga budżetu. - Inwestycje państwowe i prywatne. - „Boom” w Polsce. - Potaniecie pieniądza

Agence Economique et Financiere, omawiając polepszenie sytuacji finansowej w Polsce, stwierdza na podstawie ankiety, przeprowadzonej w miarodajnych kołach polskich po uchwaleniu budżetu na rok 1939-40 i ustaleniu planu inwestycyjnego, że polepszenie sytuacji finansowej dokonano się w trzech etapach:

Pierwszym etapem było ustalenie równowagi budżetowej w 1936 roku i zaniechanie pokrywania deficytów z operacji na rynku pieniężnym.

W r. 1937-38 nastąpił drugi etap, polegający na realizacji programu inwestycji państwowych w drodze uruchomienia rezerw „rynku zamkniętego” (banki państwowe i instytucje ubezpieczeń społecznych). W tym okresie rezerwy nagromadzone na rynku zamkniętym, niedostępne dla gospodarki prywatnej, zostały upłynnione w drodze lokaty papierów państwowych, celem umożliwienia przedsiębiorstwom prywatnym wykonania prac na rachunek państwa oraz przemysłowi wykonania zamówień. Rezerwy te skierowane zostały na rynek zobowiązań krótkoterminowych, który w tym okresie czasu uległ całkowitemu nasyceniu tak dalece, że w pewnej chwili groziła obniżka stopy procentowej i przelanie nadwyżki środków płynnych na rynek towarowy.

Zwyzka, jaka zaznaczyła się na

rynku towarowym od 1937 r. i trwa niemal bez przerwy, a której towarzyszy ogólna sanacja gospodarcza dzięki konwersji poszczególnych papierów państwowych - przygotowała teren dla trzeciego etapu, w którym w roku 1939 będą inwestycje w przemyśle prywatnym.

Cel, ku któremu dążyła polityka finansowa Polski, utrzymania taryfy pieniądza - został osiągnięty pod koniec 1938 roku. Zmiana statutu Banku Polskiego jest ukończonym etapem tej polityki. Zmiana ta oznacza zapoczątkowanie w Polsce „open market policy” (polityka otwartego rynku). Rezultatem tego posunięcia powinno być z kolei potaniecie pieniądza długoterminowego. Sytuacja ta musi wpłynąć za-

chęcająco na inwestycje prywatne, - wynikiem jej będą niewątpliwie ulgi fiskalne dla nowych przedsiębiorstw w COP-ie, w prowincjach północno-wschodnich oraz dla przedsiębiorstw przemysłu naftowego i akcji przemysłu komunikacyjnego, rozpoczętych w 1939 r.

Koła miarodajne liczą się z „boomem inwestycyjnym w Polsce oraz ze znacznym wzrostem obrotów handlowych, zwłaszcza w handlu zagranicznym. W tej dziedzinie nauje jednak zdecydowany pogląd, że ułatwienia w handlu z Polską będą mogły uzyskać tylko te kraje, które udzielają Polsce równorzędnych korzyści handlowych i finansowych

Referaty Łodzi

na warszawskiej konferencji importowej

Jak już donosił „Głos Poranny” w dniu dzisiejszym rozpoczynają się w Warszawie dwudniowe obrady konferencji importowej.

Wyjaśnienie

We wczorajszym „Głosie Porannym” w wykazie członków komisji odwoławczej na r. 1939 i 1940 zamieściliśmy nazwisko p. Boł. Bartoszewicza. Przy nazwisku tym mylnie podane zostało imię, które powinno brzmieć - Witold.

Łódź zainteresowana jest zagadnieniami surowcowymi, co znajdzie swój wyraz w 2-eh referatach zgłoszonych na konferencję. Będzie to referat dyrektora izby przem-handlowej, inż. K. Bajera o problemach importu surowców włókienniczych i referat r. E. Bobkowicza o niedomaganiach handlu importowego.

Z Łodzi powołani zostali również rzeczoznawcy dla spraw surowców włókienniczych.

Postulaty handlu surowcowego reprezentować będzie stowarzyszenie kupców m. Łodzi.

Powieść wrzuciła miliony czytelników. - Miliony widzów wrzuci film wg. najpoczytniejszej powieści HELENY MNISZEK

„GEHENNA”

W roli głównej: mistrzowski zespół aktorski:
LIDIA WYSOCKA
INA BENITA
MIECZYSLAWA CŹWIKLIŃSKA
STAN WYSOCKA
TAMARA PASLAWSKA

WITOLD ZACHAREWICZ
BOGUSŁAW SAMBORSKI
WŁODZIMIERZ ŁOZIŃSKI
ANTONI FERTNER
JOZEF ORWID.

Początek w dni powszednie o godz. 4-ej, w niedziele i święta o godz. 12-ej w poł. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 54 gr.

CAPITOL

Dziś i dni następnych!

Pełen czaru i poezji pierwszy długometrażowy film kolorowy **Walta Disney'a**

„Królewna śnieżka”

Film w języku polskim.

Nadprogram: **Dodatki i kronika**

RAKIETA

Sienkiewicza 40, tel. 141-22

Dziś i dni następnych!

Przebieg od BÓLU GŁOWY
DLA DOROSŁYCH ZE ZŁAZIBN
KOWALSKINA
skutkuje się również
PRZY PRZEZIEBIENIU
GRYPY i KATARZE

Do akt Nr. XV Km. 441 | 39 | XV
OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 15-go Zygmunt Dz eran zamieszkały w Łodzi, przy ul. kpt. pilota Żwirki nr. 26, na zasadzie art. 510 K. H. ogłasza w dniu 6 marca 1939 r. o godz. 12 w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej 215 w f. „F. W. Schweikert” odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 7 szt. towarów wykończonych, ogólnej długości 250,2 mtr., należących do f-my „Textum” Sp. z o. o. które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 25 lutego 1939 r.
Komornik: (—) Z. DZIERAN

Do akt Nr. Km. 112 | 38
OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 5-go zamieszkały w Łodzi, przy ul. Al. 1-go Maja 34 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza w dniu 6 marca 1939 r. o godz. 12 w Łodzi przy ul. Piłsudskiego 65 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: patefonu, przyboru do pisania, mebli, 21 tomów encyklopedyj w języku niemieckim, szrandola i lampy biurowej oszacowanych na łączną sumę zł. 690.—

które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 22 lutego 1939 r.
Komornik (—) St. Dulkowski

Do akt Nr. Km. 343 | 39
OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 5-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Aleja 1-go Maja 34 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 6 marca 1939 r. o godz. 12 w Łodzi, przy ul. Kilińskiego 24/26 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: kotła parowego oszacowanych na łączną sumę zł. 750.—

które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 20 lutego 1939 r.
Komornik (—) St. Dulkowski

Dr. med. HELLER
Spec. chorób wenerycznych, moczopłciowych i skórnych
Traugutta 8. Tel. 179-89
Przyjmuje od 8—11 i 4—8 wiecz. w niedziele i święta od 10—1 pp.

Szkiełki • Rysunki i Refusze
Klisze
do reklam gazetowych
Wykonuje
Poligrafia
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 101 | TEL. 157-62

WIEDENSKIE
MIEDZYNARODOWE TARGI

12—18 marca 1939
Targi Techniczne do 19 marca.

Znaczne zniżki kosztów przejazdu!
Za okazaniem legitymacji Targów oraz paszportu zagranicznego wiza wjazdowa bezpłatna!
Wiza tranzytowa czechosłowacka niepotrzebna.
Znaczne zniżki kosztów przejazdu na polskich, czechosłowackich i niemieckich kolejach oraz na liniach lotniczych.

Wszelkie informacje oraz legitymacje Targów po zł. 8.— przez **Wiener Messe — A. G., Wien VII**

- oraz przez honorowe przedstawicielstwa
w Łodzi: **Polskie Biuro Podróży „Orbis” Sp. z o. o., ul. Piotrkowska 65**
„ „ **Wagons-Lits/Cook S. A., ul. Piotrkowska 68**
„ „ **„Argos” Polskie Biuro Podróży Sp. z o. o., ul. Piotrkowska 60**
„ „ **Polskie Biuro Podróży „Orbis” Sp. z o. o. ul. Piotrkowska 16**

Ogłoszenia drobne

Kupno i sprzedaż.

PONCZOCHY, skarpetki również z małymi skazkami. Bielizna męska, damska, szlafroki, piżamy, bonjorki. Największy wybór. Sprzedaż detaliczna, ceny ściśle fabryczne. Śródmiejska 21, lewa oficyna. 451—16

GOSPODARSTWO 12 morgów, zabudowania murowane, ziemia paszerno-buraczana do sprzedania koło Łodzi. Wiadomość: Konstantynów, Dąbrówka, W. Pawlak. 867—2

Uzdrowiska

RABKA. Pierwszorządny, pełnokomfortowy pensjonat Storehów, „Jedynaczka”, tel. 273 — cały rok otwarty. Bieżąca ciepła, zimna woda w pokojach. Wikwintny wikt, ceny niskie. 788—5

DOKTOR KLINGER
SPECJ. CHOR. WENERYCZNYCH, SEKSUALNYCH I SKÓRNYCH (włosów)
POWRÓCIŁ
ul. Przejazd 17
GODZINY PRZYJĘĆ: od 9—11 i od 6—8. — Tel. 132-28.

KINO MIMOZA
ULICA KILIŃSKIEGO Nr. 178.
Dojazd tramw. Nr. Nr. 0, 4, 10, 16, 17.
Początek seansów: w dni powsz. o godz. 3 pp., w niedziele i święta o 12 w p, ostatni 9 w.

Lokale

3 POKOJE z kuchnią z wszelkimi wygodami w nowych domach do wynajęcia. Cegielniana 67, od 11—1. Pogonowskiego 26, od 1—3. 873—3

POKÓJ umeblowany, wygodny, telefon, wejście niekrepujące dla p. ra. Sienkiewicza 9, m. 10, front.

Kupujcie z 1-go źródła
Wielki wybór:
Wózków dziecięcych
ŁÓZEK metalowych
MATERACY wyścielanych
MATERACY sprężyn.
ŁÓZEK połowych
w fabrycznym „DOBROPOL”
Łódź, Piotrkowska 73 — — składzie
ŁÓZEK komodowych
WYŻYMACZEK
marki „Ruber”
LODOWEK
LEŻAKÓW, HAMAKÓW
ROWERÓW i drzewin
Łódź, Piotrkowska 73 w podw. Tel. 159-90

Cukiernia „ŹRÓDŁO”
Przejazd 1 — tel. 209-87 poleca
Pączki wyborowe 2 szt. 25 gr.
Ciastka po 20 gr. szt.

Od wtorku 28 lutego do poniedziałku 6 marca Czarujące piosenki, szampański humor, fantastyczna wystawa! — Wesola komedia muzyczno-śpiewna p. t. **UBÓSTWIANA**
W r. tyt: MANTA EGGERTH, Frits Dongen, Paweł Hörbiger i in. II-gi obraz p. t. **NIEMY BOHATER**
W rolach gł: Noah Beery, Barbara Read
Następny program: **OSTATNIA BRYGADA**
Początek seansów: w dni powsz. o godz. 3 pp., w niedziele i święta o 12 w p, ostatni 9 w.

DR. MED. LUDWIK BORUCHOWICZ
Wólczańska 37 (6. Sierpnia 9) telefon 152-68
Przyjmuje codziennie od 6—8 wiecz. w niedziele i święta od 12—1 pp.

DOKTOR S. KLOZENBERG
Choroby przewodu pokarmowego (żołądka, jelit i wątroby)
POWRÓCIŁ
przyjm. 3—5 pp.
Narutowicza 37, tel. 105-53

3 POKOJE z kuchnią, wszelkie wygody, frontowe, słoneczne do wynajęcia od 1.4 Pogonowskiego 80 (Zakątna) przy Andrzeja. Wiadomość u gospodarza.

4-POKOJOWE mieszkanie z wszelkimi wygodami do wynajęcia przy ul. Zamenhofska 4. Wiadomość u gospodarza.

W WILLI w ogrodzie umeblowany pokój z oddzielnym wejściem do wynajęcia. 70 zł. miesięcznie. Gdańska 94.

4 POKOJOWE mieszkanie z meblami lub bez zaraz do wynajęcia. Piotrkowska 59, front, m. 10, godz. 2—5 —3

Dr. med. Aleksander Leśniewicz
CHIRURG
Andrzeja 2, telef. 216-66
przyjm. od 5—7.

DO WYNAJĘCIA pokój ładnie umeblowany, niekrepujący, z wszelkimi wygodami. Zamenhofska 6, m. 37, 2—4 : od 7 wiecz.

Różne

ZGUBIONO kwit nr. 19467, wydany dn. 25 lutego 1939 r. przez Bank Związku Spółek Zarobkowych w Łodzi, na zł. 200.—. Kwit unieważnia Ch. Donner.

ZAGINEŁO pozwolenie przywozu (odpis dla Banku Dewizowego), wydane przez Ministerstwo Przenyślu i Handlu, W-wa, w dn. 23.9 1938 za nr. nr. 269805 H. Z. 2658 na 600 klg. przędzy bawełnianej, wartości 5,540 zł. Znalazcę proszę o zwrot do firmy S. Lande, Gdańska 79. 878—3

ZGUBIONO kwit kaucyjny Elektr. Łódzkiej za nr. 135830 z dn. 6.10 30 r. na zł. 15.— na nazwisko dr. D. Margulies, Kilińskiego 240.

Obwieszczenie.

Zarząd Miejski w Łodzi zawiadamia, że zgodnie z postanowieniem § 9 statutu o poborze podatku od psów i przepisów wykonawczych do tego statutu, ogłoszonych w Dzienniku Zarządu Miejskiego w Łodzi Nr. 2 z 15 lutego 1938 roku i w Łódzkim Dzienniku Wojewódzkim Nr. 3 z 1 marca 1938 roku, lista płatników tego podatku ze wskazaniem ilości psów, podlegających opodatkowaniu i przypadających kwot podatkowych, będzie wyłożona od dnia 1 do 31 marca do przeglądu w biurze Wydziału Podatkowego w Łodzi, ul. Zawadzka Nr. 1, II piętro, pokój nr. 12.

Podatek jest płatny w 2 równych ratach półrocznych w kwietniu i listopadzie.

Płatnicy, nabywający psy, podlegające opodatkowaniu, po 1 kwietnia, a przed 30 czerwca, winni pierwszą ratę podatku wpłacić w ciągu miesiąca po dniu nabycia.

W wypadku nabycia psa w drugim półroczu podatek, wynoszący 50% stawki rocznej, płatny jest jednorazowo w ciągu miesiąca po dniu nabycia.

Dla ułatwienia wpłacenia podatku zostaną rozesłane zawiadomienia płatnicze.

W razie nieotrzymania takiego zawiadomienia płatnicy winni zgłosić się po nie do Wydziału Podatkowego Zarządu Miejskiego w terminie od dnia 1 do 15 kwietnia, względnie w ciągu miesiąca po nabyciu psa, jeśli to nastąpi po 1 kwietnia.

Odwołania przeciwko wymiarowi podatku należy wnosić do dnia 14 kwietnia 1939 roku. Płatnicy, nie umieszczeni w liście wyłożonej do przeglądu, mają prawo odwołania się w przeciągu 14 dni od dnia doręczenia im zawiadomienia płatniczego.

Łódź, dnia 13 lutego 1939 r.
Tymczasowy Prezydent Miasta (—) MIKOŁAJ GODLEWSKI

KINO TEATR METRO
PRZEJAZD 2

Dziś i dni następnych!
Najwesełsza komedia muzyczna
W roli głównej: Fenomenalna 15-letnia **Rochelle Hudson**
Najnowsze zdjęcie P. A. T'a „TEL-AVIV”

CYGANKA

DZWIĘKOWE KINO PRZEDWISNIE
Zeromskiego 74/76, tel. 129-88

2-gi tydzień niebywałego powodzenia! Film, ilustrujący dramat pensjonarki, której rodzice żyją w rozłące
Dziś i dni następnych!
MOI RODZICE ROZWODZĄ SIĘ
Ceny miejsc: I m. 1,00, II m. 90 gr, III m. 50 gr — Kupony ulgowe po 70 gr. z prawem zajmowania dowolnych miejsc
W niedziele i święta nieważne. — Początek przedst. w dni powsz. o godz. 4, w soboty, niedziele i święta o godz. 12
Następny program: „GEHENNA” — w rolach gł. Cwiklińska i Samborski

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.80, za odosłanie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, za granicą — zł. 9.—
Redakcja rękopisów nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetrowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewia” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabliczyczne lub fantaz. dodatkowo 50%. Ogłoszenia dwukolor o 50% drożej.